

Narody przygotowują się do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

3.3 miliona podpisów w Japonii

(d) GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża Biuletyn Informacyjny Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju ogłasza ostatnie informacje na temat przygotowań do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

W Japonii, w związku ze zbliżającym się Kongresem, wzrosła się akcja zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim. Ogółem, zebrano ponad 3.300 tysięcy podpisów.

Ogłoszając Kongres Obróńców Pokoju obradować będzie w Bazylei w dniach 21 i 22 bm. Na Kongres Światowy

ma udać się 20-osobowa delegacja szwajcarska.

*

W Szwecji wybór 25 delegatów na Kongres Światowy odbędzie się w najbliższym czasie na licznych zebraniach lokalnych.

Intensywne prace przygotowawcze odbywają się we Włoszech. O wyborach delegatów na II Kongres Światowy donoszą z Martyni, Burmy, Portoryko, Kuby, Wenezueli, Malajów, Indii, Iranu, Pakistanu, Australii, Triestu, Algieru i innych krajów.

Ruch w obronie pokoju jednoczy coraz szersze warstwy narodów zdecydowanych walczyć o pokój

Komunikat Komitetu Przygotowawczego
II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

(d) PRAGA (PAP). W Pradze odbyło się posiedzenie Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. W posiedzeniu wzięli udział wybitni przedstawiciele ruchu obojczyńskiego, m. in. sekretarz generalny Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju Jean Laffitte, redaktor naczelny czasopisma „Obrony Pokoju” Clau de Mongan, Korniejczuk (ZSRR), Lian Ken (Chiny), przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Guy de Bolson, Constantin Dimitriu (Rumunia), Elisabeth Moos (USA), Heinz Willmann (Niemiecka Republika Demokratyczna), Ivo Montague (Anglia), Jessey Street (Australia) oraz Artur Stawicki (Polska).

Komitet Przygotowawczy oświadczył, że ruch w obronie pokoju w związku z przygotowaniem do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju oraz ustaleniu porządku obrad Kongresu.

*

(a) Komitet Przygotowawczy II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju na swym posiedzeniu, odbytym w Pradze w dniach od 16 do 18 października br., z wielkim zadowoleniem przyjął do wiadomości, pomysłny przebieg przygotowań do II Światowego Kongresu, który odbędzie się w dniach od 13 do 19 listopada w Anglii w gmachu ratusza w Sheffield. Komitet Przygotowawczy wyraża wdzięczność angielskiemu Komitetowi Obrony Pokoju za pracę w dziele zapewnienia pomyślnego przebiegu zbliżającego się Kongresu i wyraża wszystkie narodowe komitety do przyspieszenia kroków, koniecznych dla wystąpienia delegatów na Kongres w Sheffield.

Przedstawiciele wielu krajów w Komitecie Przygotowawczym podkreślili w swych wystąpieniach w toku posiedzenia Komitetu Przygotowawczego ogromną popularność pokojowych propozycji, zawartych w orędziu praskim Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Do setek milionów mężczyzn i kobiet, któ-

„Walce o pokój musimy oddać swe serce wszystkie nasze myśli, cały nasz wysiłek”

Obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju w Moskwie

(d) MOSKWA (PAP). W dalszym ciągu obrad II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego Komitetu Obrony Pokoju — Mikołaja Tichonowa. W toku wieczornego posiedzenia w dniu 17 bm. uczestnicy Konferencji wysłuchali sprawozdania przedstawicieli komisji mandatu — sekretarza KC WLKZM Jerszowej.

Jerszowa stwierdziła, że Konferencja poprzedziła potężną i masową kampanię przygotowawczą, która objęła miasta i wieś wszystkich republik Związku Radzieckiego. Na Konferencji obecnych jest 1.172 delegatów reprezentujących 200-milionowy naród radziecki.

Wśród delegatów znajduje się 146 — Bohaterów Pracy Socjalistycznej, 25 — Bohaterów Związku Radzieckiego, 150 — laureatów Nagród Stalinowskich, ponad 850 osób odznaczonych wysokimi orderami i medalami Związku Radzieckiego. Wśród delegatów jest 110 — deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, 130 deputowanych do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych.

Bohaterką klasę robotniczą Związku Radzieckiego reprezentują wybitni stachanowcy i znakomici nowatorzy produkcji. Jerszowa stwierdziła, że na Konferencji obecnych jest 157 przedstawicieli wsi kolchozowej, 230 inżynierów, 84 nauczycieli, 105 członków korespondentów Akademii Nauk ZSRR oraz Akademii Nauk republik związkowych. Wśród wysłanników narodu radzieckiego na Konferencji obecnych jest 491 kobiet. Wśród delegatów jest wielu przedstawicieli młodzieży radzieckiej. Delegaci reprezentują 40 narodów i narodowości ZSRR.

W toku dyskusji plomienne przemówienie wygłosiła znakomita pisarka — Wanda Wasilewska.

Przemówienie

Wandy Wasilewskiej

Walka o pokój — oświadczyła Wasilewska — to dzisiaj najważniejszy i najdonioślejszy obowiązek, to nasze najważniejsze zadanie. Walka o pokój — to najlepsza służba ojczyźnie. Pracując dla socjalistycznej ojczyzny, służymy dziełu pokoju. Każde ziarno zrzucone w ziemię, każdy kilogram węgla wydobytego rękami górników, każda pieśń stworzona przez poetę — wzmacniają potęgę wielkiego Związku Radzieckiego, a je-
wocą potęgę do rękoma pokoju

Ludowy artysta ZSRR, wybitny reżyser filmowy — Aleksandrow napisał o imperalistach, którzy wykorzystują sztukę filmową w interesie propagandy wojennej.

Przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich — Nina Popowa podkreśliła w dyskusji, że kobiety radzieckie wraz z całym narodem popierają jednomyślnie pokojową, stalową politykę zagraniczną rządu radzieckiego.

Zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego wyrazem woli pokoju ludności Niemiec Demokratycznych

Wywiad dziennikarzy polskich z wicepremierem Ulbrichtem

(d) BERLIN (PAP). Wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej i sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Walter Ulbricht, przyjął grupę dziennikarzy polskich — przybyłych do NRD w związku z wyborami i udzielił im następującego wywiadu:

Pytanie: Jak należy ocenić zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego?

Odpowiedź: Zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego posiada ogromne znaczenie dla walki o utrzymanie pokoju. 88 proc. wszystkich wyborców wypowiedziało się otwarcie i zdecydowanie za pokojem, za wzmocnieniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i za przyjaźnią z państwami obozu pokoju — Związkiem Radzieckim, Polską Ludową i innymi krajami demokracji ludowej.

Pytanie: Jaki wpływ będą miały wyniki wyborów na dalszy rozwój przyjaźni polsko-niemieckiej?

Odpowiedź: Anglo-amerykańscy podżegacze wojenny, którzy chcą podburzyć część narodu niemieckiego przeciwko narodowi polskiemu przy pomocy nagonki przeciwko granicy na Odrze i Nysie ponieśli klęskę.

Wyniki wyborów pokazały, że ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznaje granicę na Odrze i Nysie za granicę pokoju i pragnie jeszcze wzmocnienia przyjaźni i stosunków z Polską Ludową. Fakt ten zyskuje na wadze przez to, że na początku kampanii wyborczej Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej ratyfikowała układ o wyłączeniu ustalonej i istniejącej granicy polsko-niemieckiej. Oświadczając i dyskutując o tym zagadnieniu podczas kampanii wyborczej, oznaczało, że masy wyborców poparły również i tę uchwałę Izby Ludowej.

Pytanie: Jaki wpływ będą miały wyniki wyborów na rozwój Frontu Narodowego w Niemczech Zachodnich?

Odpowiedź: Szerokie kłopoty w Niemczech zachodnich ludności, które dotychczas wierzyły

na całym świecie. Walce o pokój musimy oddać swe serce, wszystkie nasze myśli, cały nasz wysiłek. Wtedy dzieło pokoju zwycięży.

W ciężkich dniach wojny — mówiła Wanda Wasilewska — z nami był Stalin. On był naszym matką, naszym ojcem, naszym przywódcą. On był naszym przywódcą, naszym przywódcą, naszym przywódcą.

I to właśnie, że wszystkie na rodę pragną pokoju, że pojmujemy, iż wojnę można zażegnać, to, że z nami jest Stalin — jest ręką, która zwycięży, zwycięży pokój!

Wanda Wasilewska zakończyła przemówienie gorącym apelem do narodów całego świata, aby skupiły swe wysiłki w walce o pokój. Wzywamy naród Francji — stwierdziła ona — naród Wielkiej Rewolucji, naród barykad Komuny, naród Thoreza — aby jeszcze energiczniej walczył o pokój. Wzywamy naród włoski, naród Garibaldi — walczyć z jeszcze większą siłą o pokój! Wzywamy na rodę Azji, zwracamy się do Murzynów z Afryki: walczyć o pokój!

Zwracamy się do narodu Stanów Zjednoczonych z wezwaniem: Walczyć o pokój! Apelu- jemy do matek amerykańskich, których synowie giną haniebną śmiercią w Korei: w imię życia waszych dzieci, w imię życia dzieci koreańskich — walczyć o pokój!

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej zebrani powitali burzą nie milknących oklasków.

Stalego Komitetu Obróńców Pokoju, prof. Joliot Curie, czytamy:

„Ze szczególną uwagą obserwujemy prace waszej Konferencji. Sukcesy tej Konferencji są nowym dowodem nieugiętej woli pokoju narodu radzieckiego i pomoga do przyłączenia się do światowego frontu zwolenników pokoju, mężczyznom i kobietom wszystkich przekonań, którzy pragną jednomyślnie wyrazić gorące pragnienie zlikwidowania na zawsze wojny i zbudowania szczęśliwego życia.”

Komitet przygotowawczy Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który obraduje obecnie w Pradze, w depeszy przesłanej Prezydium Konferencji podkreśla, że Konferencja odbywa się w chwili, kiedy marnie podlegają wojennym stanowiskom narastające do dnia dzień niebezpieczeństwo dla pokoju. „Z uczuciem głębokiej pewności i zachwytu — czytamy w depeszy — witamy naród radziecki, który pod mądrym kierownictwem Generalissimusa Stalina kroczy w awangardzie światowego ruchu pokoju.”

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton, Związek Kobiet Węgierskich oraz Komitety Obrony Pokoju Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Mongolii.

Depesze powitalne nadesłali m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kob

TEMATY DNIA

Heil
Cat-Mackiewicz!

W ramach amerykańsko-angielsko-triżonalskiej polityki podsyłania rewizjonizmu w Niemczech za chodnich, odbyła się przed kilkunastoma dniami w Kolonii „manifestacja” Niemców wysiedlonych z polskich Ziemi Zachodnich. Organizatorzy postarali się, by nie brakło w tej „manifestacji” historyczno-teatralnych zagadek. Było więc i przemówienie polakowce, zwolennika Hitlera — kardynała Fringsa, zjawili się na miejscu przedstawiciele Bonn — „minister do spraw ogólnoniemieckich” czyli specjalista od szpiegostwa i dywersji — Kalser.

Nie trzeba dodawać, że całej tej farsie towarzyszyło biogłosławienie Mr. Mac Cloya amerykańskiego go wysokiego komisarza i jego angielskiego kolegi Kirpatricka. A z Londynu biogłosławała też rewizjonistyczna heca szajka zdrajców emigracyjnych z Anderssem na czele. Faszystowski generał od dawna już prowadził konszachty z Adenauerem na temat „porozumienia” za cenę... naszych ziem zachodnich.

Te starania Andersa wywołały zaskórnicę w kołach grupujących wokół mikolajczyńskiego szmatkiewicza we Francji „Narodowca”. I pod wpływem żółci „Narodowca” napisał wyjątkowo parę słów prawdy.

„Jest rzeczą oczywistą — pisze szmatkiewicz — że Niemcy liczą na gotowość wolnych od polskości — przyp. red. Polaków rezygnacji z Ziemi Odszyskanych. Już w 1944 r. w grudniu, premier Adenauer na konferencji prasowej w Londynie stwierdził, że nie chce Wrocławia i Szczecina. W r. 1948, były dyktator sanacyjny na pytanie młodego, na co liczy obecnie p. A. Zaleskiego odpowiedział:

„Wydał się nam, że Amerykanie w końcu opowiedzą się za uznaniem takiego rzędu polskiego, który posiadałby na ręce i aspiracje gospodarcze kapitalistów amerykańskich i potrzebę zgody z Niemcami (zachodnimi) kożem granic przedzielną. W Bonn bał wili znany germanofil Cat-Mackiewicz, Mackiewicz, który przed wojną był agentem polityki Radziwiłłów w Niemczech i chciał Niemcom odstąpić Gdańsk, wysunął obojętnie nawet swą kandydaturę na „ambasadora” w Bonn jako osoby tam zapewne najmniej wiarianej”.

Przygłaska Kołoci garankowi a sam smoli. „Narodowca”, który tak „oczernia” Andersa jest skrzętniekiem tej samej polityki zdrady. I leżyłaby się agent amerykańskiego wywiadu w ubieganiu się o miłość Adenauera. Jest to nie tylko miłość „bez granic”. Jest to również nowy dowód bezgranicznej zdrady

B. Z.

List MRN
w Gliwicach
do Prezydenta RP

(f) Miejska Rada Narodowa w Gliwicach, na uroczystym posiedzeniu z okazji inauguracji obchodów 700-lecia istnienia miasta wystosowała list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W liście tym czytamy m. in.:

Świadomi obowiązku i wiernej wskazomni Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a-wangardji klasy robotniczej, o-ferujemy swoją pracę na wspólnych walczących i doświadczających Wszczęziwzawki Komunistycznej Partii (bolszewików) — będziemy dążyć do wszystkich sił do rozbudowy naszego przemysłu i rozkwitu kultury dla dobra całego narodu.

My, górnicy, hutnicy, inteligencja pracująca i młodzież ro-zumiemy, że budowa ekonomii jest silnej, socjalistycznej Polski, broniącej pokoju ramię w ramie z narodami Związku Radzieckiego oraz innymi bratnimi narodami budującymi socjalizm — da zwycięstwo sprawy pokoju.

Włączenie ZAMP-u
do Związku Młodzieży
Polskiej

(f) W dniu 18 bm. obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej, które podjęło uchwałę o włączeniu organizacji do Związku Młodzieży Polskiej.

W tym samym dniu odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywnego ZAMP, poświęcona omówieniu bieżących zadań w świetle uchwały sierpniowego plenum Rady Narodowej. Na naradzie poza delegatami reprezentującymi wszystkie ośrodki akademickie kraju, przybyli: przedstawicielka KC PZPR, tow. Dulska oraz członkowie Zarządu Głównego ZAMP, z przewodniczącym Związku, tow. Matwinem na czele.

Demokracja niemiecka
domaga się wydania
Polsce zbrodniarza
Rheinfartha

BERLIN (PAP). Na marginesie noty Rządu Polskiego, dotyczącej wydania zbrodniarza wojennego, byłego hitlerowskiego generała policji Rheinfartha „Berliner Zeitung” pisze: W interesie narodu niemieckiego jest, aby był karany polski, któremu Anglosasi wyznaczyli rolę jednego z katów narodu niemieckiego, został u-nieszkodliwiony.

Masowe imprezy i obchody w Miesiącu
pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej
Konferencja prasowa w Zarządzie Głównym TPPR

(f) 18 bm. w Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbyła się konferencja prasowa, poświęcona przygotowaniu do Miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej, który trwać będzie od 7 listopada, tj. od rocznicy Rewolucji Październikowej, do 7 grudnia.

Zadania Miesiąca, oraz jego program obszernie omówił sekretarz generalny TPPR, tow. Turzeniec.

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przebiegać będzie pod hasłem wzmożonej walki całego narodu o utrzymanie pokoju, poprzez jeszcze większe zacieśnienie więzów przyjaźni i braterstwa z potężnym Związkiem Radzieckim.

Jesteśmy w pierwszym roku realizacji Planu 6-letniego, a głównym warunkiem realizacji tego planu jest wszechstronna pomoc ZSRR. Przekazywanie szerokim masom pracującym bogatych doświadczeń radzieckich we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury jest jednym z pilniejszych zadań dnia dzisiejszego. Dlatego też Miesiąc odbywać się będzie również pod hasłem „Pomoc ZSRR, przykład ZSRR, przyjaźń ZSRR”.

— gwarancją wykonania Planu 6-letniego”.

Centralna Akademia
w Warszawie

Miesiąc zapoczątkuje centralna uroczysta Akademia w Warszawie. Równocześnie odbędzie się akademie na terenie całego kraju. Komitet obywatelski Miesiąca stawia sobie za zadanie rozwinięcie poprzez organizację i instytucje szerokiej akcji odczytowej. Odczyty te obejmować będą tematy, związane z 33 rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej oraz z rolą ZSRR w walce o pokój.

W dalszych tygodniach Miesiąca przewidziane są odczyty na temat pomocy radzieckiej w wykonaniu Planu 6-letniego oraz na tematy specjalnie interesujące dane środowisko. A więc na dalsi o osiągnięcia gospodarki rolnej w ZSRR, wśród górników o górnictwie radzieckim itp. Kończącym ogniwem akcji tej będą odczyty poświęcone rocznicy Konstytucji Stalinińskiej.

Akcia odczytowa obejmie całe społeczeństwo — wsie, fabryki, urzędy, szkoły.

Bogaty program
artystyczny

Poócz odczytów przewidziany jest bogaty program artystyczny.

Ważnym czynnikiem propagandowym będzie szeroko zakrojona akcja świetlicowa, wieczerzy muzyki, pieśni i poezji radzieckiej, specjalne gazetki ścienne, fotogazetki, albumy, wystawy. CRZZ organizuje wyjazdy ekip robotniczych i zespołów artystycznych do ośrodków wiejskich.

Równocześnie „Film Polski” przygotowuje Ogólnokrajowy Festiwal Filmów Radzieckich pod hasłem „Film radziecki w walce o pokój i socjalizm”. 200 kin objazdowych obsłuży przeszło 4 tys. miejscowości wiejskich.

Wystawy stałe i objazdowe organizowane będą przez szereg instytucji i organizacji masowych. I tak np. Liga Kobiet organizuje wystawę objazdową poświęconą życiu i pracy kobiet

Masowa nauka języka
rosyjskiego

Jednym z ważniejszych zadań TPPR w Miesiącu jest umożliwienie poznania języka rosyjskiego jak najszerszym rzeszom ludności. W tym celu organizowane będą liczne kursy języka oraz wydane podręczniki i samouczki.

Drugim, niemniej ważnym zadaniem, jest umasowienie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Zarząd Główny stawia sobie zadanie zwiększenia w roku bieżącym szeregu TPPR o 2 miliony członków tj. osiągnięcia ilości 5 milionów członków Towarzystwa.

(ZK)

„Wzorując się na Waszych osiągnięciach
kroczymy szybkim marszem
do socjalizmu”Listy załóg robotniczych i młodzieży Krakowa
do radzieckich przyjaciół

(a) Załogi krakowskich zakładów pracy wysyłają z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej listy do robotników i załóg fabrycznych w Związku Radzieckim. W listach tych robotnicy polscy podkreślają, że dzięki Rewolucji Październikowej i bohaterstwu radzieckich towarzyszy odzyskali wolność, zapewniając im w przyszłości o serdecznej dla nich wdzięczności oraz o woli wspólnej walki o pokój, pod wodzą chorążego obozu pokoju — Józefa Stalina.

Robotnicy Krakowskich Zakładów Sódowych, pisząc do robotników podobnych zakładów w Związku Radzieckim, podkreślają, że cenne doświadczenie, z którym podzielili się robotnicy Związku Radzieckiego, bawiały się niedawno na terenie Krak-

kowskich Zakładów Sódowych, umożliwili robotnikom krakowskim znaczne podniesienie wydajności pracy.

Karol Panet, robotnik z Zakładu Przemysłu Węglanego, tak pisze w liście do robotników przemysłu węglanego ZSRR:

„W pracy swej chcę się wzorować na Waszych doświadczeniach, na wspaniałych osiągnięciach Lidii Korabielnikowej i Aleksandra Czutkicha”.

Karol Panet kończy swój list słowami: „Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego”.

Zygmunt Kłafski, robotnik z parowozowni PKP w Krakowie, w liście swym oświadcza:

„Staję razem z Wami, drodzy Towarzysze, w szeregu obronców pokoju, którym przewodzi Wasz socjalistyczny kraj i wiel-

ki Wódz Józef Stalin. Sumiennie i starannie pracuję do dołży cegiełki do budowy wielkiego gmachu socjalizmu”.

Młodzież Krakowa wysłała wiele serdecznych listów do bohaterów Komсомолу Lenińskiego. „Dzięki pokojowej współpracy z narodami radzieckimi, możemy budować spokojnie lepszą przyszłość — piszą m. in. uczniowie Państwowej Liceum Wychowawczych dla Przedzskolki. — Wzorując się na Waszych osiągnięciach, kroczymy szybkim marszem do socjalizmu”.

Przesyłamy Wam, bohaterska młodzieży Lenińskiego Komсомолу, nasze młodzieżce boje-we podziwieniu, życząc dalszych osiągnięć w dziele walki o pokój i o szczęście dla całej ludzkości”.

Liczne delegacje w ONZ krytykują
zmodyfikowaną rezolucję amerykańską

Dalsza dyskusja w Komisji Politycznej

(f) N. JORK (PAP). We wtorek 17 bm. na posiedzeniu porannym Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego N. Z. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad pierwszym rozdziałem projektu rezolucji „siedmiu”.

Pierwszy rozdział projektu tej rezolucji przewiduje zwolnienie sesji nadzwyczajnych Zgromadzenia Ogólnego.

Przedstawiciel Iraku Dżemal powiedział, że ma pewne zastrzeżenia co do legalności proponowanego trybu zwolnienia nadzwyczajnych sesji Zgromadzenia Ogólnego. Zaproponował, by głosowanie nad tym rozdziałem rezolucji odbyło się później, gdy delegacje otrzymają ko-nieczne konsultacje prawne i instytucjonalne od swych rządów.

Przedstawiciel Indii Rau za-kwestionował słuszność opinii delegata W. Brytanii, że Zgromadzenie Ogólne ma prawo wydawać zalecenia, przewidujące konieczność akcji przymusowych.

Delegat Białorusi
występuje w obronie
Karty NZ

Następnie zabrał głos szef delegacji białoruskiej Kisielow, który przedstawił stanowisko delegacji białoruskiej w sprawie omawianego rozdziału projektu rezolucji „siedmiu”. Domagał się on, by o punktu pierwszego tego rozdziału włączono poprawki, proponowane przez delegację radziecką.

Porażka USA i Anglii
w głosowaniu

Po przemówieniu Kisielowa — delegat Iraku Dżemal powtórzył swą prośbę odroczenia głosowania nad pierwszym rozdziałem projektu. Przedstawiciele Iraku poparli delegację Kanady i Unii Północno-Afrykańskiej. Nad propozycją delegacji Iraku odbyło się głosowanie. 25 głosów padło za tą propozycją, 19 przeciwko, jeden delegat wstrzymał się od głosu. Delegacja ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski, Czechosłowacji i innych krajów gło-sowała za wnioskiem przedstawicieli Iraku, zaś delegacja USA, Anglii i innych krajów — przeciwko temu wnioskowi.

Następnie komisja przeszła do dyskusji nad drugim rozdziałem projektu rezolucji „siedmiu”, przewidującym utworzenie komisji nadzoru nad przestrzeganiem pokoju.

Przemówienie
min. Wyszyńskiego

W toku dyskusji zabrał głos min. Wyszyński. W swoim poprzednim przemówieniu — powiedział on — wskazałem już na konieczność wnie-sienia do rozdziału „B” pewnych poprawek. Jeśli chodzi o skład komisji obserwatorów, bez trudu może dowiedzieć się komisja taka może odegrać swą pozytywną rolę w wypadku, jeśli będzie miała ona charakter reprezentatywny.

Zawarte w projekcie „siedmiu” twierdzenie, że komisja ta winna się składać z 9-14 członków Organizacji bez ustalenia załady, na której opierać się będzie utworzenie takiej komisji — byłoby zdecydowanie niewystarczające. Dlatego też domagam się — kontynuował Wyszyński — aby tekst rezolucji zawierał nie tylko stwierdzenie, że komisja „składać się będzie z przedstawicieli 9-14 członków Organizacji”, lecz aby powiedziane było ściśle, że będzie ona posiadała charakter reprezentatywny i że będzie się składała z przedstawicieli 9-14 krajów — członków Organizacji, w tej liczbie stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Uważamy także — oświadczył dalej Wyszyński — że nie istnieje konieczność powoływania się w rezolucji na komitet międzyzesesyjny a to z dwóch przyczyn. Po pierwsze sami obrońcy komitetu międzyzesesyjnego, którym nie można posiąść o nie-przychylny stosunek do tego komitetu, przyznali już tutaj, że doznał on fiaska. Po wtóre, uważamy, że jeśli mamy działać w duchu współpracy, to przed wszystkim należałoby zrezygnować z powoływania się na komitet międzyzesesyjny, ponieważ

bez tego dyskutowany punkt i w konsekwencji samo utworzenie komisji obserwatorów stałoby się dla nas bardziej możliwe do przyjęcia.

Następnie Wyszyński przedstawił do uzasadnienia trzeciej poprawki, wniesionej przez delegację ZSRR. Utworzenie grupy obserwatorów było bezprawne. Grupa tych obserwatorów wprowadzona została do naszego systemu zupełnie bezprawnie i nasz stosunek do niej jest negatywny.

Przejęcie się Dulles

Po przemówieniu Wyszyńskiego, zabrał głos przedstawiciel USA, Dulles, który oświadczył, że jego delegacja gotowa jest znieślić swe stanowisko w sprawie składu proponowanej komisji w wypadku, jeśli delegacja ZSRR ujmie „pozytywny stosunek” do tej komisji i gotowa będzie wziąć udział w tej komisji. Tego rodzaju prze-

jęcie się Dulles, który oświadczył, że jego delegacja gotowa jest znieślić swe stanowisko w sprawie składu proponowanej komisji w wypadku, jeśli delegacja ZSRR ujmie „pozytywny stosunek” do tej komisji i gotowa będzie wziąć udział w tej komisji. Tego rodzaju prze-

Adenauer przyspiesza
remilitaryzację Trizonii
Mobilizacja SS-manów i zbrodniarzy
wojennych

BERLIN (PAP). — Agencja ADN podaje, że „rząd” Adenauera odbył tajne posiedzenie, poświęcone sprawie remilitaryzacji Trizonii. Adenauer zobowiązał członków swego „rządu” do utrzymania w tajemnicy poleceń wysłanych komisarzom anglosaskim o odwołanie remilitaryzacji.

Podczas narad omówione zostały sposoby uśpienia czujności ludności Niemiec zachodnich oraz przeciwdziałania takim oświadczeniom, jak deklaracja przewodniczącego kościoła ewangelickiego, pastora Niemöllera i b. ministra spraw wewnętrznych — Heinemann, którzy wystąpili przeciwko zbrojności Niemiec.

Adenauer zażądał również zastanowienia afery korupcyjnej, w którą on sam jest zamieszany.

Jak donosi agencja ADN, rada miejska we Freiburgu wyrażała protest przeciwko zapowiedzianej dalszej konfiskacji mieszkań na rzecz amerykańskich oddziałów wojskowych.

BERLIN (PAP). „Sueddeutsche Zeitung” opublikowała wezwanie do b. oficerów w wieku do 45 lat, byłych zawodowych podoficerów do lat 38, oraz kandydatów na oficerów w wieku od 18 do 25 lat, aby zgłaszali się do tworzonej obecnie „strazy przybocznej członków rządu”. Zarządzenie podpisał były generał lotnictwa Koller (ostatni szef sztabu generalnego hitlerowskiej Luftwaffe). Prasa demokratyczna zaznacza, że organizowana obecnie „straz przyboczna” pełniłaby funkcje oddziałów SS.

Budowniczy Nowej Huty
wprowadzają system oszczędzania
kompleksowego

(f) Na łamach czasopisma „Budujemy Socjalizm” organu KP ZPZR i ZP ZMP w Nowej Hucie, rozpoczęła się dyskusja nad zastosowaniem w budownictwie systemu kompleksowej oszczędności, zapoczątkowanej przez Lidie Korabielnikową.

Młodzi budowniczowie poświęcili dużo uwagi transportowi cegieł, podając przykłady usprawnienia ich przeładunku oraz zmniejszenia procentu cegieł uszkodzonych w czasie do-wożenia na miejsce robót.

Krajowa narada
kulturalno-oświatowa górników

(f) Sprawy powiązania pracy kulturalno - oświatowej z walką o realizację Planu 6-letniego poświęcona została krajowa narada aktywnego kulturalno - oświatowego Związku Zaw. Górników, która odbyła się w dniu 17 bm. w Sosnowcu.

W naradzie uczestniczyło ponad 500 pracowników kulturalno - oświatowych ZZG. W obra-dach wziął udział wiceprzewodniczący CRZZ tow. Cwik.

Na czoło wysunęła się sprawa powiązania pracy kulturalno - oświatowej z zagadnieniami produkcyjnymi, poprzez prowadzenie szerokiej propagandy zagadnień produkcyjnych i popularyzację wiedzy technicznej oraz wzmożenie masowej, systematycznej agitacji politycznej.

Świełcie górnicze, które zorganizowano przy 112 zakładach pracy i w środowiskach górniczych oraz 77 klubów górniczych, utworzonych przy większych zakładach pracy, poszczególnie się mogą poważnymi wyni-

kami w pracy kulturalno-oświatowej.

Stosując nowy styl pracy i włączając swą działalność z zagadnieniami produkcyjnymi, 106 świetlic górniczych zorganizowały specjalne laski współzawodnicstwa i racjonalizatorstwa. Dla pełnego powiązania życia kulturalno - oświatowego załóg górniczych z zagadnieniami produkcyjnymi, współzawodnicstwa i racjonalizatorstwa będą ponadto miejscami narad, dyskusji, odczytów, wykładów i ćwiczeń z zakresu zagadnień technicznych.

Chiny Ludowe protestują przeciwko
ponownemu pogwałceniu ich terytorium
przez samoloty amerykańskie

(d) PEKIN (PAP). Mukdeński korespondent agencji Nowych Chin donosi, że 13 i 14 października samoloty amerykańskie ponownie naruszyły obszar powietrzny Chin.

Dnia 13 października o godz. 15.07 czasu miejscowego dwa samoloty amerykańskie, typu „R-51” pojawiły się nad wsłw Janczan. W prowincji Laotung i po dwóch minutach odleciały w kierunku Korei. W tym samym dniu o godz. 20.45 inny samolot amerykański, który nadleciał od strony Korei, dokonał lotu wywiadowczego nad wsłwami chińskimi, położonymi wzdłuż zachodniego wybrzeża rzeki Jalu-czan. Samolot ten zapuścił się w głąb terytorium Chin na 15 km.

(a) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chin, En-lai przelał sekretarzowi generalnemu ONZ z prośbą o przekazanie przewodniczącemu V sesji Zgromadzenia Ogólnego En-tezamiowi i przewodniczącemu

Rady Bezpieczeństwa Austinowi energiczny protest z powodu nowego pogwałcenia obszaru powietrznego Chin przez samoloty wojskowe agresywnych sił zbrojnych USA w Korei w dniach 13 i 14 października.

Po przytoczeniu stanu faktycznego, protest stwierdza:

Prowokacyjne akty samolotów wojskowych agresywnych sił zbrojnych USA w Korei, które niejednokrotnie naruszały w celach wywiadowczych obszar powietrzny Chin, świadczą, iż Stany Zjednoczone aktywnie rozszerzają wojnę agresywną w Korei. Naród chiński w żadnym wypadku nie będzie tego tolerował.

Ludowa armia Wietnamu zajęła
fortecę francuską — Dongdan
Francuzi przygotowują się do obrony Hanoi

(f) LONDYN (PAP). W sprawozdaniach o sytuacji militarnej w Indochinach agencja Reuters donosi, że wietnamskie wojska ludowe zajęły ostatnio forte-cę francuską Dongdan. W ten sposób liczba zajętych przez wietnamskie wojska ludowe w ciągu minionego miesiąca francuskich baz wojskowych w Indochinach wzrosła do 5. Dongdan leży w odległości 15 km od kolejnej szczególnie ważnej bazy francuskiej w Indochinach północnych — Langson, która ostatnia główną linię komunikacyjną do delty Tonkinu. Jak donosi agencja Reuters, ludność cywilna Langson została już ewakuowana, ponieważ wątpliwe jest, by Francuzi mogli utrzymać tę miejscowość w swoim reku. Według przewidywań źródeł poinformowanych, dowództwo francuskie w Indochinach pragnie obecnie skoncentrować wszystkie siły na obronę Hanoi.

Francuskie wojska wojskowe przynajmniej, że wietnamskie wojska ludowe są dobrze uzbrojone i wyszkolone.

Odezwa Ho Szi-mina
do armii ludowej

(f) PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że prezydent Wietnamskiej

Republiki Demokratycznej Ho Szi-min ogłosił odezwę do żołnierzy i oficerów Wietnamskiej Armii Ludowej, w której stwierdza:

Jestem głęboko przekonany, że nasza armia ludowa wzmoże jeszcze bardziej swą siłę bojową i że potrafi ona zdobyć ostateczne zwycięstwo w walce o wolność i niepodległość ojczyzny.

W związku z przyjazdem do Saigonu ministra Letourneau i gen. Juin, zaalarmowanych sytuacją, policja dokonała masowych aresztowań patriotów. Dzienniki francuskie podają również liczne informacje, świadczące o „zainteresowaniu” Stanów Zjednoczonych sytuacją w Indochinach i o gorących zabiegach rządu francuskiego w Waszyngtonie o uzyskanie pomocy wojskowej. Amerykanie mieli przyrzec wysłanie do Indochin wysłanie do pomocy kolonizatorom francuskim.

Rada Bezpieczeństwa
na niejawnym posiedzeniu
omawiała sprawę kandydatury
sekretarza gen. ONZ

(a) NOWY JORK (PAP). Dnia 18 bm. odbyło się niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone rozpatrzeniu zaleceń, jakich udzielił ma Rada Zgromadzenia Ogólnemu w sprawie nominacji sekretarza generalnego ONZ na miejsce Trygve Lie, którego kadencja upływa w lutym roku przyszłego. Sekretariat ONZ zakomunikował korespondentom, że po wymianie poglądów Rada Bezpieczeństwa postanowiła odbyć

20 października nowe, niejawne posiedzenie, na którym również będzie rozpatrywana ta sprawa. Prasa notuje pogłoski, że wśród ewentualnych kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego wymienia się przedstawiela Indii Raua oraz przedstawiciela Meksyku Padilla Nervo. Niektóre agencje donoszą, że Stany Zjednoczone wypowiadają się za przedłużeniem kadencji Trygve Lie.

Z Ż Y C I A P A R T I I

Organizacja partyjna – inicjator i organizator akcji zobowiązań październikowych

Roboty na terenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej rozkręcały się w najlepsze na dobre, gdy rano zostało ogłoszone podjęcie zobowiązań produkcyjnych w cz. 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju.

MDM – to jedno z tych wielkich, a zarazem niekrytycznych, które budzą dumę i miłość do Polski Ludowej, entuzjazm podnoszący świadomość klasową i mobilizujący do pokonywania trudności.

Trudności rodziły się i na terenie MDM. Przede wszystkim były trudności z transportem. Chodziło o to, aby nieustannie z terenów MDM sześć ładunek gazu i ziemniaków, aby roboty szły w sposób jak najbardziej zharmonizowany, a jednocześnie jak najbardziej intensywnie. Chodziło o to, aby jak najlepiej wykorzystać każdą pogodną chwilę, cały czas do roboty wykonywanych i budowlanych.

Tymczasem wytworzyło się „waskie gardło”. Był nim transport. Część transportu PKS, pracującego na robotach MDM została stała wycofana i przerzucona na do przewozu produktów rolnych.

Toteż gdy 26-go września egzekutywa organizacji partyjnej Oddziału Sprzętu i Transportu Warszawskiego Zjednoczenia PPB zebrała się na posiedzenie, zdawała sobie sprawę, że organ zaciąga partyjną, liczącą ponad stu członków w oparciu o ponad 700-osobową załogę zdolną przyczynić się do przewyższenia zaistniałych trudności.

Następnego dnia, 27-go września, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie egzekutywy, na którym po raz pierwszy w tym miejscu znajdował się jeden tylko punkt. Sprawa zobowiązań w cz. 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

I postanowiono: do 2-go października przenieść hasło uczczenia Rewolucji i Kongresu Pokoju do załogi, spopularyzować je i skonkretyzować. I gdy 2-go października odbyło się ogólne zebranie załogi, miała ona już sprecyzowane stanowisko, wiedziała już w jaki sposób odpowiedzieć na apel huty „Pokoju”.

Zebranie przeszło w atmosferę entuzjazmu i padły na nim poważne i bardzo istotne zobowiązania. I tak:

„W związku z trudnościami transportowymi przy wykonaniu robót ziemnych na MDM zorganizować własny tabor w ilości 30 pojazdów mechanicznych, a to celem umożliwienia wykonania terminów...”.

Co to oznaczało w praktyce?

Oznaczało to, że załoga wydziału transportowego OST (Oddział Sprzętu i Transportu) zobowiązała się w ciągu tygodnia (od 2 do 10 października) przejechać 8 godzin przy swoich normalnych robotach zgodnie z planem, zaś po południu przy robotach MDM jak i przy remoncie jasnobyliwian typowe. A le sytuacja była wyjątkowa i

dalego zdecydowano się na wyjątkowo ofiarny wysiłek.

Tego samego dnia kierownicy OST-u nie zajęli się po południu do garażu, ale wprost ze swoich stanowisk skierowali się na ul. Marszałkowską Nr 15 i od godz. 16 do godz. 22-jej wywozili stamtąd gruz i ziemię do 8.X. wywieźli z terenu MDM około 4 tys. ton (tysiąc czterostonowych wołów).

8-go października wszyscy kierownicy postanowili zrewidować pierwotne zobowiązanie i przedłużyć termin prac popołudniowych na terenie MDM o cztery dni.

Do 14-go kierownicy wywieźli 7.200 ton, przekraczając pierwotne obliczenia o 1.478 ton.

Z jakim zapalem kierownicy wykonywali swe zobowiązania na cz. 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej świadczyć mogą takie oto fakty: 11.X. o godz. 21-jej wieczór kierownik Zenon Skwarczyński, jadący na wyrocie ZIS o ładowności 3,5 ton, miał już zrobionych 16 kursów, czyli wywiezionych 56 ton. Jego normalna dzienna norma na tej wyrocie wynosi 27 ton!

Na tym transportowcy OST-u nie skończyli. Od 14.X. przetrucili się na inny trudny odcinek warszawskiego frontu budowlanego – na odcinek piasku.

Na wspomnianym zebraniu załogi 2.X. bezpartyjni Ciociński referował zobowiązania, jakie bierze na siebie wydział silnikowy i samochodowy:

„Do 15.X. wyremontować poza planem 2 ciągniki Steyer. Ponadto wyremontować do 10.X. walec Zettelmeyer, przeznaczony uprzednio na ziarno”.

Także tu nie było rozbieżności pomiędzy słowami a czynami. Od 14.X. ciągniki Steyer wożą piasek. Od 10.X. walec Zettelmeyer pracuje na ul. Kaszubskiej.

Z oddzielnymi zobowiązaniami wystąpili 2.X. młodzieńcy:

„Do dnia 7.X. doprowadzić świetlicę do estetycznego i miłego wyglądu”. Zobowiązanie zostało wykonane.

Można więc krótko stwierdzić: wykonane zobowiązań w cz. 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju przebiega w atmosferze podniosłego nastroju i entuzjazmu.

A teraz pytanie: dzięki czemu załoga OST-u wykonuje i przekracza swe zobowiązania? Dlatego przede wszystkim, że organizacja partyjna potrafiła zmobilizować politycznie załogę i doprowadzić do jej świadomości znaczenie zobowiązań i konkretnie sprecyzować zadania.

Członkowie partii byli rzeczywistymi agitatorami podjęcia zobowiązań. Wyjaśniali zadanie głęboki sens polityczny i konkretne znaczenie zobowiązań przy rozwiązywaniu trudności powstałych na MDM. Członkowie partii dawali codziennie wzór, produkując w realizacji zobowiązań zarówno przy odgruzowaniu MDM jak i przy remoncie ciągników i walców.

Jest sprawą niezmierznie istotną

W akcji masowej, aby przed przystąpieniem do realizacji rozwinąć szeroką akcję

uświadamiającą, aby nie liczyć na żywioł, nie lekceważyć akcji przygotowawczej. Podkreślenie tego

właśnie osiągnięcia organizacji partyjnej OST-u jest ważne

dalego, że wypadki odwrotne – wypadki organizowania ogólnych zebrań załogi bez

uprzedniej mobilizacji grup partyjnych, członków partii, młodzieńców i bezpartyjnych, jest

jeszcze w naszej praktyce partyjnej – jawnym, niestety, dość

częstym.

Należy jednak stwierdzić, że także organizacja partyjna OST-u nie przeprowadziła

zobowiązań bez zarzutu. Z chwilą, gdy załoga została

zmobilizowana, uświadomiona i porwana ambitnymi zobowiązaniami, od tej chwili organizacja

partyjna przekazała całą sprawę agendum administracyjnym

nie kontrolując, nie śledząc codziennie za wynikami realizacji, ani analizując osiągnięć i braków, nie wyciągając wniosków.

Od 2-go października nie było ani jednego posiedzenia grup partyjnych, aktywny

produkcyjny, ani też egzekutywy dla dokonania analizy przebiegu realizacji zobowiązań.

Braki te sprawiły, że z bardzo poważnych osiągnięć załogi OST-u nie wyciągnięto jeszcze

dotąd żadnego wniosku, pozwalającego na dłuższą metę usprawnić pracę, podnieść wydajność, retuszować normy – tam

gdzie są one niewłaściwe – obniżyć koszty własne, oszczędzać paliwo itd.

Wyciągnięcie takich wniosków z wielkiej akcji masowej

możliwe jest jedynie na podstawie dokładnej analizy osiągnięć

produkcyjnych robotników, popularyzowania tych osiągnięć, przekazywania ich doświadczeń,

a także analiza możliwa jest wówczas, kiedy organizacja

partyjna ściśle, systematycznie i codziennie kontroluje przebieg

akcji.

Zasadniczy ten brak w pracy organizacji partyjnej OST-u

u trudnia jej także wyciągnięcie wniosków politycznych w

stosunku do najbardziej świadomych robotników bezpartyjnych, najbardziej produkcyjnych, których świadomość

klasowa rośnie przeciw w ogniu tak ważnej akcji politycznej, zbliża ich do naszej partii i czyni

z najlepszych spośród nich godnych kandydatów do upartyjni

nienia.

W bojach o wyzwolenie Belgradu złożyły życie w ofierze tysiące żołnierzy radzieckich.

W walkach uczestniczyli tysiące patriotów jugosłowiańskich, dowodzonych przez wypróbowanych

bojowników antyfaszystowskich, przez komunistów.

Ale nie było w tych bojach Tito i ludzi jego

kliki. Zdradcy, którzy uzurpowali sobie kierownictwo

ruszu wyzwolenego w Jugosławii, „rąbali” byli

czym innym. W chwili, kiedy żołnierze radzieccy

oswobodzili ich kraj, Tito przebił w Włoszech, pod

opieką anglosaskich bagietów, daleko od pola bitwy – tak jak zawsze

daleki był od walki wyzwolenczej.

Tito, na tajnej konferencji z wodzem imperializmu

amerykańskiego gen. Donovanem – uzgodnił

właśnie ostatnie szczegóły realizacji programu

kontrowersyjnego. Tito, w chwili kiedy u boku

dyktatorów radzieckich krew przelewały komunisty –

wierni synowie Jugosławii – sprzedawali swój kraj

obcemu mocarstwu.

Dziwna to była jesień 1944 r. w Jugosławii. Na

wszystkich frontach faszystów byli biali. Tylko

w Jugosławii hitlerowcy odnosili sukcesy. Tylko

w Jugosławii ruch oporu spotykał się niepowodzenia.

Dziś znane są już przyczyny tych niepowodzeń.

Dziś znana jest zdradziecka rola Tito i jego

kliki, którzy dążyli w interesie imperialistów do

osłabienia walki narodowo-wyzwolenczej.

Dziś już wiadomo dlaczego i w jaki sposób na

jesień 1944 r. na skutek zdrady Tito, rozbito

zostało dowództwo wojsk partyzanckich w Drvarze.

Dziś już wiadomo dlaczego właśnie w czasie

trwania wyzwolenczej ofensywy Armii Radzieckiej

w północnej Jugosławii – niektórzy jednostki

partyzanckie otrzymały rozkazy oczekiwania...

desantu wojsk anglosaskich na południu, od

strony Adriatyku. 7 korpus, działający na

terenie Słowenii, otrzymał rozkaz „gorącego

przywitania anglosaskich „siostrzyczek”, którzy

mieli w myśl planu Churchill – Tito kupować

Jugosławie. I nie dziwnego, w kierownictwie

ówczesnego ruchu partyzanckiego w Słowenii

zasiedli starzy szpiezy najpierw hitlerowscy,

później anglosascy – Kardał i Kidric.

O haniebnej roli odegranej przez Tito w

czasie wyzwolenia Belgradu przez Armię Radziecką

milczy oficjalna historiografia tytowska. Niezbyt

bowiem pasowało to do zabiegów, oficjalnego

obrazu belgradzkiego

zuchera. Od pierwszej

chwili maszyną propagandową

kliki belgradzkiej

usiłowano grąba

warstwą kłamstw

okryć prawdę o

wyzwoleniu

Jugosławii. Od

pierwszej chwili

marksiowskiego, niedojrzałość

ideologiczna wyraża się

niekiedy w formalnej

aprobacie literatury

marksizmu z pominięciem

jego rewolucyjnego

ducha, w zastępowaniu

materiałizmu historycznego

– materializmem ekonomicznym,

odrywającym bazę

ekonomiczną od nadbudowy

społeczno-politycznej i

negującym rolę

walki klasowej jako

główną dźwignię

procesu dziejowego.

W walce z błędnymi

teoriami i teoryjkami

toruje sobie

zwykłą drogę

marksistowska

myśl historyczna

w Polsce. Jednak

brak większego

świadczenia

marksistowsko-leninowskiego

w pracy

naukowo-badawczej

i pedagogicznej

był poważną

przeszkodą

w działalności

tej grupy

historyków

polskich

na gruncie

marksizmu.

To też

możliwość

zaczernienia

pełną

garścią

bezoszczędności

źródła,

jakim jest

produkcja

radziecka

nauka

historyczna,

była dla

historyków

polskich

wydarzeniem

wyjątkowym,

znaczeniem

którego

trudno

przeocenić.

Nawet

wśród

tej

sfery

historyków,

kłótnia

bliska

jest

obozu

marksiowskiego,

niedojrzałość

ideologiczna

wyraża się

niekiedy

w formalnej

aprobacie

literatury

marksizmu

z pominięciem

jego

rewolucyjnego

ducha,

w zastępowaniu

materiałizmu

historycznego

–

materializmem

ekonomicznym,

odrywającym

bazę

ekonomiczną

od

nadbudowy

społeczno-

politycznej

i

negującym

rolę

walki

klasowej

jako

główną

dźwignię

procesu

dziejowego.

W

walce

z

błędnymi

teoriami

i

teoryjkami

toruje

sobie

zwykłą

drogę

marksistowska

myśl

historyczna

w

Polsce.

Jednak

brak

większego

świadczenia

marksistowsko-

leninowskiego

w

pracy

nau

Przegląd prasy

Agitacja pogładowa — ważne narzędzie mobilizacji załogi

Agitacja pogładowa w zakładach pracy jest ważnym narzędziem mobilizacji załogi do walki o produkcję. Hasła, portrety planów, gazetki ścienne stosowane stale i systematycznie przyczyniają się do wzrostu świadomości robotników, mobilizują ich do jeszcze wydajniejszej pracy.

„Trybuna Robotnicza” (nr 286) omawia ogólnie, jak ma w stosowaniu agitacji pogładowej organizacja partyjna huty „Pokoju”.

„Jeszcze przed wejściem do zakładu kadrę prędko zmieniającą ułóż rzuca się w oczy galeria portretów najważniejszych przodowników pracy tego zakładu, jak: Józefa Tłcha, Anieli Zudek, Zygmunta Sitko, Mieczysława Brena, Józefa Sojki i wielu innych.

Przed wejściem do huty na kłopotliwej tablicy wypisane są obowiązki produkcyjne, podjęte przez załogę dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Po drugiej stronie bramy w specjalnej gablotce znajduje się zmienienna co tydzień aktualna gazetka ścienne.

Na terenie całej huty znajdują się wiele basen, mówiących o wzmożeniu wysiłków w realizacji planu ścieżnego, w walce o oszczędność.

Załoga S/S „Hel” wyprowadziła swój statek z pułapki utworzonej przez osunięcie się skal

(a) Załoga polskiego transportowca S-S „Hel” podczas ostatniego rejsu do Szwecji znalazła się w dość kłopotliwej sytuacji, która mogła poważnie opóźnić realizację zobowiązań produkcyjnych. Wobec tego, aby uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Mianowicie po przybyciu do portu Otterbacke, oddalonego o 120 mil od morza w śródlądziu Szwecji załoga dowiedziała się od swego agenta żeglownego, że na skutek osunięcia się skały u ujścia rzeki Goeta — droga powrotna na morze jest zamknięta. Wypadek ten spowodowałby przymusowy postój jednostki w Otterbacke aż do maja przyszłego roku, gdyż dopiero w tym terminie władze szwedzkie spodziewały się usunąć przeszkodę.

Na naradzie załogowej, zwołanej w celu omówienia wynikłej sytuacji — marynarze po długiej dyskusji postanowili mimo przeszkód wypłynąć na morze. Po uzgodnieniu zamierzeń z władzami portu i dowództwem jednostki, marynarze na własną odpowiedzialność rozpoczęli pracę, mając

Załoga S/S „Hel” wyprowadziła swój statek z pułapki utworzonej przez osunięcie się skal

na celu zmniejszenie zużycia statku. Dzięki wzmocnieniu wysiłków całej załogi, jednostka uzyskała potrzebne do przeprawy niebezpiecznego miejsca zużycie i prowadzona przez pilota przeszła je i znalazła się na bezpiecznym wodach.

Marynarze z S-S „Hel” dokonali tego czynu w oczach całego świata skandynawskiego i innych statków, zatrzymanych tym wypadkiem. Polscy marynarze zdobyli wielkie uznanie, a jednocześnie pokazali możliwość przejęcia przez zagrożony odcinek.

Przed wyruszeniem w dalszy rejs statek poddano ogólnemu i nie dostrzeżono żadnych uszkodzeń kadłuba.

W porcie Goeteborg wykonano zaplanowane zobowiązania prac konserwatorskich w maszynowniach i na pokładzie statku, założono ponownie balasty i S-S „Hel” może kontynuować rejs.

Czyn ten spotkał się z uznaniem władz polskiej marynarki handlowej, które postanowiły przyznać premie wszystkim marynarzom tego statku.

Demaskować wrogów klasowych wciskających robotnikom butelkę z wódką

Władysław Ordak, Aleksander Strykowski i Marceli Szoł, robotnicy Zakładów Przemysłu Tłuszczowego „Schicht”, przysięgli nie trzeźwić do pracy. Wartownik nie wpuścił ich na teren fabryki.

Spekulantki zachęcają do picia

Gdzie robotnicy od „Schichta” kupują wódkę?

Na ulicy Kowieńskiej, tuż obok fabryki, prosperują dwa sklepiki. Właścicielki zajmują się potajemnym wyszynkiem wódki i zachęcają robotników do picia. Nie trzeba mieć pieniędzy, aby pójść do nich na wódkę. Chętnie dają na kredyt, a należność inkasują po wypłacie.

Spekulantki zachęcają robotników do picia. Zachęcają zresztą do picia nie tylko te dwie spekulantki. Wódka jest bronią w ręku wroga klasowego. Każdy wypadek zjawienia się w stanie nietrzeźwym do pracy, to przecież możliwość wypadku. Awarii, to stracone godziny pracy, to mniejsza wydajność w robocie. To cieszny wroga klasowego.

Daży do przecięcia tego, aby spaść produkcja przemysłowa. Ażby utrudnić i opóźnić wykonanie planów gospodarczych.

Likwidować knajpy, zakładać bary mleczne

„Mieliśmy Komitet Antyalkoholowy — mówi tow. Mazurczak, przewodniczący Rady Zakładowej Zakładów „Schicht”. — Komitet organizował kiedyś odczyty, ale przestał już wykazywać jakikolwiek działalność. Powołamy nowy”.

Wypadki pijanstwa przy pracy zdarzają się wśród robotników fabryki sporadycznie, a usunąć je można tylko przez akcję uświadamiającą.

Przed wszystkim zlikwidujcie te sklepiki z potajemnym wyszynkiem koło fabryki — dodaje jedna z robotniczek. — Można na ich miejscu otworzyć bar mleczny, gdzie robotnicy będą mogli tanio i pożywnie zjeść”.

Na Starym Mieście

Budują się domy Starego Miasta. W szybkim tempie warszawscy murarze wznoszą mury zabitych kamiczek. Obok

ten ruchem Aleja gen. Świerczewskiego. Nie podoba się to niektórym lokatorom domu przy ul. Miodowej 24.

Gdy przystępowano do budowy Trasy W-Z, odbywały się tam dzikie, pijackie orgie, kwitła potajemna sprzedaż wódki i prostytucja.

W aktach Milicji zanotowane są nazwiska Ireny Aniołkiewicz, Zofii Skandarewicz, Jadwigi Rybickiej, Stanisława Michalaka, Stanisławy Łopocińskiej i innych. Całe to „dobrane” towarzystwo było wielokrotnie karane i mimo to uprawiało z uporem swój proceder.

Komitet Blokowy zwracał się o usunięcie uciążliwych lokatorów — bezskutecznie. Dawniej próbowano rozpruć tu robotników Trasy W-Z, dziś opóźnia się odbudowę Starego Miasta, usiłując rozpisać robotników z pobliskich budów.

Nalógowy pijak

Wódka jest nie tylko przyczyną wypadków i absencji na budowie, lecz także nieszczęściem dla rodzin robotników.

„Maj mój — pisze Michałina Plich — pracuję w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym „KAM”, budowa przy ul. Podwale 13-15. Maj mój jest nalógowym pijakiem, przepija wszystko co zarobi, a nawet w nosi rzeczy z domu. Wraca pijany, robi awantury, bijąc mnie i dzieci. Upieram się, proszę Radę Zakładową o wysłanie go na leczenie”.

Wypadki przy pracy

Jeden z robotników Miejskiego Przedsiębiorstwa Robotów Budowlanych, zatrudniony przy wymianie podsuflity na IV piętrze domu przy ul. Chmielnej 130, spał o północy i rano z ręką na głowie.

Do jednego z nadesłanych do Oddziału Związku Zawodowego Budowlanych meldunków, w którym jako przyczyną wypadku figuruje nadużycie alkoholu.

W wielu wypadkach podaje się jako powód — nieostrożność pracownika. Kierownictwo robotów nie chce brać na siebie odpowiedzialności za dopuszczenie na budowę nietrzeźwego pracownika.

A ze statystyki warszawskiego Pogotowia Ratunkowego moż

na się dowiedzieć, że w III kwartał interweniowano w 226 wypadkach, spowodowanych nadużyciem alkoholu.

Trzeba przyznać, że na budowie nie zdarzają się już tak często jak dawniej wypadki pijanstwa przy pracy. Na Muranowie przed paroma miesiącami liczba nietrzeźwych robotników dochodziła w dniach wypłat do 40 proc. Kontrole, przekonywanie, karanie nietrzeźwych pracowników, doprowadziły do tego, że w jeden z ostatnich poniedziałków wykryto już tylko dwa wypadki pijanstwa.

Organizacja partyjna i rada zakładowa zadawały sobie za cel poprawę. Gdy Dom Oświaty Sanitarnej zorganizował trzy odczyty z przezroczami, poświęcone zagadnieniu alkoholizmu — na potoku I i III, nie przyszedł na odczyt ani jeden robotnik. Na II potoku zmobilizowano zaledwie piętnastu słuchaczy.

Inicjatywa zorganizowania odczytu była słuszną. Słuszną była dlatego, że jakkolwiek robotnicy przestali pić przy pracy, to jednak niejednokrotnie wielu z nich piło w drodze powrotnej do domu. Trzeba więc było lepiej zorganizować i odczyty i ścisnąć słuchaczy. Trzeba pokazywać wrogów klasowych, którzy aby osłabić siły klasy robotniczej, wsuwa w ręce robotnika butelkę z wódką. Trzeba usunąć te przeżytki kapitalizmu z świadomości niektórych robotników, które każą im mierzyć stopę życiową ilością wypitej wódki.

Kogo nie było na zebraniu

W Warszawie akcja walki z tą klasą społeczną jest skoncentrowana w Społecznym Komitecie do walki z alkoholizmem przy Warszawskim Radzie Związków Zawodowych.

Ostatnie zebranie Komitetu odbyło się 27 września br. Kto z członków Komitetu nie był obecny na zebraniu? Nie byli delegaci organizacji, które powinny być najbardziej zainteresowane w walce z alkoholizmem. Nie przyszedł delegat KW PZPR, Stołecznej Rady Narodowej, Ligii Kobiet, Związku Młodzieży Polskiej, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Komendy Milicji Obywatelskiej. Jak

Nowe kursy i zespoły nauczania początkowego powstaną w czasie „Tygodnia walki z analfabetyzmem”

(a) W ramach przygotowań do Tygodnia Walki z Analfabetyzmem obradują w całym kraju konferencje aktywów oświatowych organizacji społecznych i działaczy oświatowych. Na konferencjach tych omawiane są dotychczasowe rezultaty walki z analfabetyzmem oraz zadania wynikające z nowego etapu tej akcji.

Na konferencji działaczy oświatowych w Krakowie z udziałem przedstawicieli PZPR, stronnictw politycznych, organizacji masowych podsumowano dotychczasowe wyniki początkowego nauczania dorosłych oraz omówiono plan nowej kampanii.

Podczas kampanii jesienno-zimowej 1950-51 r. planuje się zorganizowanie w tym województwie 2.400 kursów i zespołów początkowego nauczania dla 36.000 analfabetów i półanalfabetów.

W tym samym czasie r. ub. czynnych było w woj. krakowskim ponad 1.800 kursów i zespołów, na których uczyło się ponad 31.000 osób. Najlepsze

wyniki w zwalczaniu analfabetyzmu podczas kampanii jesienno-zimowej uzyskały w woj. krakowskim powiaty: tarnowski, miechowski i Kraków-Miasto.

Jak wynika ze sprawozdań złożonych na konferencji działaczy oświatowych w Gorzowie, liczba kursów dla analfabetów w tym powiecie wzrosła w porównaniu z rokiem ub. o 24, a liczba ich uczestników osiągnęła 1.500 osób. W okresie jesienno-zimowym br. planuje się uruchomienie 60 kursów.

Wojewódzka konferencja przedstawicieli masowych organizacji i działaczy oświatowych w Lublinie ustaliła plan jesienno-zimowej kampanii nauczania analfabetów w woj. lubelskim. Plan ten przewiduje zorganizowanie 2.800 kursów, na których kształcić się będzie ponad 42.000 osób. Największą liczbę kursów zorganizują powiaty Lublin i Zamość.

W ramach dotychczasowych prac analfabetyzm zlikwidowała całkowicie w woj. lubelskim 1 gmina i 32 gromady.

Występy ZMP-owskiej brygady artystycznej w spółdzielniach produkcyjnych

(a) Przy Państwowych Teatrach Dramatycznych w Poznaniu powstała pierwsza w Polsce artystyczna brygada młodzieży, zorganizowana przez Koło Z.M.P. Brygada ta postanowiła w pracy swojej zwrócić uwagę przede wszystkim na życie kulturalne w spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego.

Członkowie brygady zainaugurowali działalność kulturalno-oświatową montażem słowno-musycznym-tanecznym, z którym po raz pierwszy wystąpili przed kilkoma dniami w spółdzielni produkcyjnej Tarnowo-Podgórne. Montaż poświęcony sprawie mobilizacji wszystkich sił wokół wykonania Planu 6-letniego i utrwalenia pokoju.

Nowe zasady premiowania kierowników grup hodowców trzody chlewnej

(f) Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej wprowadziło zmiany w zasadach wynagradzania kierowników gromadzkich grup hodowców trzody chlewnej.

Obecnie kierownik grupy będzie otrzymywał stałą premię za wykonanie przez gromadę miesięcznego planu dostaw kontraktowanych świń mięsno-słoninowych. Ponadto wypłacana będzie określona suma od

każdego gospodarstwa, które do kontraktowało tuczniaka, co zachęci do obejmowania kontraktowaniem w większym, niż dotychczas stopniu — gospodarstw mało i średniorolnych.

Wprowadzone zostały także kwartalne premie dla kierownika grupy — pracującego w szczególnie trudnych warunkach — oraz roczne premie za najbardziej sprawne wykonanie kontraktów przez grupy hodowców.

Dobowy przerób buraków wzrósł do 17 tysięcy q

12-ty dzień kampanii w cukrowni „Przeworsk” (OD WŁASNOGO KORESPONDENTA „TRYBUNY LUDU”)

29 ub. miesiąca cukrownia Przeworsk, pierwsza w kraju, rozpoczęła o 11 dni przed nakreślonym terminem tegoroczną kampanię.

To wielkie osiągnięcie było wynikiem sprawnego remontu, przeprowadzonego przez załogę sposobem gospodarczym. Przy remoncie stosowano usprawnienie i pomysły nowatorów racjonalizatorów cukrowni.

Pomysł gotowca Ignacego Cieśli z naciskiem uprawniając na znakach, umożliwiający przeciąganie cukrzy z jednego warka do drugiego. Dzięki pomocy Pileki i Ratajczyka, można było usprawnić działanie wentyli oporowych. Pomysł Tadeusza Jurkiewicza — to usprawnienie łapacza kamieni na płucze buraków.

Dzięki wysiłkom i pomysłowości robotników, przy współdziałaniu organizacji partyjnej, rady zakładowej i dykcji pracy zwyciężono brak wody, wadzącą wystarczającą jej ilość na spalwy, celem szybszej dostawy buraków do przerobu. W wyniku usprawnień, cukrownia wyprodukowała w roku bieżącym o 20 proc. cukru więcej niż w roku ubiegłym.

Na apel cukrowni Baworów

Odpowiadając na apel cukrowni Baworów, załoga przeworskiej cukrowni, chcąc uczcić zbliżającą się 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, zobowiązała się: przekroczyć normę dobowego przerobu buraków i zamiast 15.400 q osiągnąć 17 tysięcy q. Zmniejszyć zużycie węgla o 0,1 proc., zmniejszyć robociznę do wyprodukowania 1 q cukru o 0,2 proc. Zmniejszyć również zabarwienie cukru o 0,85 proc.

Załoga przekracza zobowiązania

Kampania przebiega pod hasłem jak najsprawniej realizacji podjętych zobowiązań. Myślą o nich żyje cała załoga, porwana przykładem przodowników: Pieniążka, Kozaka, Gazdy, Gduki, Cieśli, Wojnarowicza, Diducha i Genowefy Polonkiewicz. Przeciętą dobowego przerobu buraków w 12-ty dzień kampanii stanowiła 17 tys. q. Bywają jednak dni, w których przerób dochodzi do 19, 20 a nawet 20.600 q buraków na dobę.

Cukrownia oszczędza 39 ton opału w ciągu 24 godzin dzięki temu, że procent zmniejszenia spalania węgla, z podjętego zobowiązaniem 0,1 proc., zwiększono do 2,3 proc.

Zmniejsza o 0,2 proc. robociznę do 1 q produkowanego cukru przynosi 60 oszczędzonych robocizny na dobę.

W myśl zobowiązania, cukrownia powinna zakończyć kampanię o 8 dni przed terminem. Już dziś jednak słyszy się głosy wśród załogi, zachęcające do walki o jeszcze wcześniejsze

Stosowanie doświadczeń radzieckich

W ciągu pierwszych dni kampanii majster Antoni Hołub uszczelniał własnym przemysłem pokrywy pieca wapiennego. Przyniosło to znaczne polepszenie nie jakości gazu saturacyjnego. Gotowacz Ratajczyk po raz pierwszy zastosował, na wzór cukrowni radzieckich, rewalacyjny pomysł gotowania cukru z tzw. zasyrką do warzenia pierwszego cukrzy. Otrzymał w ten sposób cukier doskonałej jakości.

Gotowacz Rudziński i Jurkiewicz zastosowali te metody do gotowania cukrzy dalszych rzutów, skracając czas gotowania z 12 na 6 i pół godziny.

Współzawodnictwo o szybki wyładunek

Pracownicy wezła PKP Przeworsk na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji wezwali do szybkiego wyładunku cukrowni pod wianu i wyładunku wagonów z burakami.

Tow. Noga, kierownik wagi na cukrowni, z dumą mówi: „Zwiększył się znacznie współczynnik obrotu wagonów. Ruch wagonów jest planowy. Nie było dotąd ani godziny „postojowego”. Zdażymy z wyładunkiem na czas”.

Nie tylko załoga cukrowni żyje myślą o jak najszybszym u-

Wyniki konkursu na najlepszy opis metod pracy przodownika racjonalizatora lub przodującej brygady

(f) Centralna Rada Związków Zawodowych oraz Główny Instytut Pracy ogłosiły wyniki konkursu na najlepszy opis metod pracy przodownika, racjonalizatora lub przodującej brygady.

Konkurs zgromadził 1116 opisów metod pracy sporządzonych przez przodowników, racjonalizatorów i nowatorów produkcji. Największą ilość opisów nadesłali pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu.

Autorzy opisów podkreślają w swych wypowiedziach ogromny wpływ współzawodnictwa pracy na opracowywanie i wprowadzanie do produkcji ulepszonej przodujących metod. Liczni autorzy wskazują na wpływ doświadczeń stachanowców radzieckich dla uzyskania poważnych osiągnięć produkcyjnych przez polskich robotników.

Osem pierwszych nagród pieniężnych po 100 zł otrzymał: Hieronim Kowalczyk z Zakładu Obróbki Włókna ze Zgierza; Jan Olak — cieśla, powołany ostat-

kończeniu kampanii. Robotnikom Przeworska pomagają w realizacji ich zobowiązań mało i średniorolni chłopcy z bliskich i dalszych okolic cukrowni. Chłopcy razem z robotnikami stają do walki o zwycięstwo w kampanii. Nieprzerwanym szeregiem jadą furmanki z burakami z dwudziestu powiatów...

Ścieżki plantatorów wzrosła w roku bieżącym o 13 tys. Wydajność z jednego ha o około 20 buraków. Dzięki temu cukrownia ma już zrealizowanych 30 proc. dostaw i w początkach listopada spodziewa się całkowitego zakończenia dowozu buraków.

154 wagony cukru z nowej kampanii

Kampania rozpoczęła się 29 września. Już w dniu 1 bm. cukrownia rzuciła na rynek 17 wagonów cukru. Do dnia 9 bm. wyprodukowała 154 wagony cukru.

Zobowiązano się zmniejszyć zabarwienie cukru do 0,85 proc. Stosowanie doświadczeń przodującego przodownika cukrowniczego ZSRR, oraz to nowe pomysły racjonalizatorów, takich jak: racjonalizator jak Zyt, Budziński, Koszmianik i inni, socjalistyczne współzawodnictwo pracy porównując całą załogę (które 40 proc. w roku bież. stanowią kobiety), przynosi skrócenie czasu produkcyjnego i produkt wysokiej jakości. Tegoroczny cukier ma tylko 0,43 proc. zabarwienia.

C. BŁONSKA

Sportowcy wyratowali tonące dziecko

(a) W dniu 17 bm. we Wrzeszczu wydarzył się na stawie wypadek zepchnięcia podczas zabawy pięcioletniego chłopca do wody.

Przechodzący w tym czasie ulicą koszykarz gdański „Spójnik” — Władysław Markowski, skoczył w udrumieniu do wody i wy ratował tonące dziecko.

Kara więzienia dla konfidenta gestapo

(a) Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczyła się sprawa przeciwko Józefowi Lenartowiczowi, który w czasie okupacji wystąpił w szeregach hitlerowskich.

Lenartowicz wydał zandarmowi niemieckiej Mieczysława Brodnickiego oraz Eleonorę Kulak, poszukiwanych przez okupantów za udział w ruchu oporu.

Sąd skazał sługusa hitlerowskiego na karę 10 lat więzienia z utratą wszelkich praw.

Zgon prof. Wacława Borowego

(f) Zmarł w Warszawie w wieku 60 lat dr Wacław Borowy, profesor polskiej historii literatury, polski na Uniwersytecie Warszawskim, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Umiejętności i Tow. Naukowego Warszawskiego.

W tych warunkach Komitet może prowadzić skuteczną walkę z alkoholizmem?

„Dotychczas — mówi tow. Miastkowski, sekretarz Komitetu — nasza praca ograniczała się do organizowania na terenie zakładów pracy komitetów antyalkoholowych, których istnieje obecnie 80, do rozprowadzania przez nie broszur propagandowych i urządzania wraz z Domem Oświaty Sanitarnej SRN odczytów”.

Słabo przedstawia się sprawozdawczość Komitetu. Nie wiadomo, jak kształtuje się w Warszawie spożycie alkoholu w poszczególnych okresach, ile było absencji i wypadków przy pracy spowodowanych pijanstwem, ilu pijaków zatrzymała MO. Komitety terenowe też nie przysyłają sprawozdań.

Wydaje się, że te dane cyfrowe powinny być analizowane przez Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem przy WRZZ i musza dawać wskazania, jak Komitet powinien pracować.

Mała jest też aktywność dzielnicowych Rad Narodowych w walce z alkoholizmem. Wystarczy przytoczyć fakt, że na terenie Praci-Północ, gdzie w trzecim kwartale br. na 2.234 spraw rozpatrywanych przez referat karno-administracyjny, 804 dotyczyło wykroczeń przeciwko ustawie antyalkoholowej i zakłóceniu spokoju publicznego — nie został dotąd powołany Komitet Antyalkoholowy.

Trzeba wzmocnić walkę z alkoholizmem; trzeba demaskować wrogów klasowych, którzy wciskają robotnikom butelkę do ręki.

Wzmocniona czynność organizacji partyjnych na tym odcinku może i powinna wiele zdziałać, może i powinna zaktywizować do walki z pijanstwem wszystkie organizacje związkowe, wszystkie organizacje społeczne.

S. ZAWADZKI.

Odprawa wojewódzkich pełnomocników do walki z analfabetyzmem

(f) Dnia 18 bm. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem, tow. min. Stefana Matuszewskiego, odprawa wojewódzkich pełnomocników do walki z analfabetyzmem. W odprawie też, poświęconej omówieniu przygotowań do „Tygodnia walki z analfabetyzmem” wzięli również udział przedstawiciele zarządów głównych organizacji masowych.

W związku z Tygodniem w całym kraju zainicjowane zostało współzawodnictwo w zwalczaniu analfabetyzmu między poszczególnymi miastami, powiatami i gromadami. Już obecnie mają być uroczyste obchody 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej z okazji zwalczania analfabetyzmu na swoim terenie w określonych terminach.

Ostatni dzień rejestracji inżynierów i techników

Biuro Głównego Komisarza Spisu Inżynierów i Techników komunikacji, ze dzień 20 października jest ostatnim dniem rejestracji, których nazwiska rozpoczynają się od liter Z i Z.

Niezaplanowane osoby przewidzianych rozdziałów alfabetycznych, w dniu 20 bm. winni dopełnić obowiązku rejestracji wszystkich, których nazwiska rozpoczynają się od liter Z i Z.

Termin rejestracji przedłużony nie będzie.

Sportowcy wyratowali tonące dziecko

(a) W dniu 17 bm. we Wrzeszczu wydarzył się na stawie wypadek zepchnięcia podczas zabawy pięcioletniego chłopca do wody.

Przechodzący w tym czasie ulicą koszykarz gdański „Spójnik” — Władysław Markowski, skoczył w udrumieniu do wody i wy ratował tonące dziecko.

Kara więzienia dla konfidenta gestapo

(a) Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczyła się sprawa przeciwko Józefowi Lenartowiczowi, który w czasie okupacji wystąpił w szeregach hitlerowskich.

Lenartowicz wydał zandarmowi niemieckiej Mieczysława Brodnickiego oraz Eleonorę Kulak, poszukiwanych przez okupantów za udział w ruchu oporu.

Sąd skazał sługusa hitlerowskiego na karę 10 lat więzienia z utratą wszelkich praw.

Zgon prof. Wacława Borowego

(f) Zmarł w Warszawie w wieku 60 lat dr Wacław Borowy, profesor polskiej historii literatury, polski na Uniwersytecie Warszawskim, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Umiejętności i Tow. Naukowego Warszawskiego.

Ciekawa inicjatywa spółdzielni produkcyjnej Wilczkovo



W spółdzielni produkcyjnej Wilczkovo (woj. dolnośląskiej) wprowadzono codzienne wpisywanie dniówek obrotowych na tablicy umieszczonej przed świetlicą. Przed tablicą tą gromadzą się codziennie spółdzielcy odczytując ilość przepracowanych dniówek

Dobrze pracuje pierwszy klub racjonalizatorów w Nowej Hucie

(a) Pierwszy na terenie Nowej Huty klub racjonalizacji pracy, istniejący przy Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym, wykazuje ożywioną działalność.

Klub, którego celem jest niesienie naukowej i technicznej pomocy racjonalizatorom i nowatorom w realizowaniu pomysłów i usprawnień, powstał w sierpniu br., a do chwili obecnej wpłynęło już do komisji usprawnień około 25 konkretnych wniosków.

Wśród zgłoszonych pomysłów na uwagę zasługują zastosowane już pomysły ob. W. Gawora, polegające na wykonywaniu

Młodzieżowa brygada obsługuje Urząd Pocztowy Katowice-7

(a) Dnia 15 bm. Okręgowa Dyrekcja Poczt i Telegrafów przekazała 10-osobowej brygadzie ZMP-owskiej urząd pocztowy Katowice 7. Jest to pierwsza do Śląsku placówka pocztowa, obsługiwana wyłącznie przez młodzież.

Personel urzędu rekrutuje się przeważnie z byłych pracowników fizycznych. Naczelnikiem

został Henryk Walny, były listonosz we wsi Mokre.

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej brygada ZMP-owska urzędu pocztowego Katowice 7 zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy, sprawnie i szybko przekazywać przesyłki oraz szybko załatwiać interesantów.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Szczepanów czas pracowników Służby Zdrowia

Bardzo często otrzymujemy od naszych czytelników listy, w których skarżą się oni na niefunkcjonowanie lecznictwa ubezpieczeniowego oraz nieuczciwy stosunek niektórych lekarzy do pacjentów. Pacjenci jednak często ut nudzi, prace lekarzom, używając ich bez istotnej przyczyny. O takich właśnie wypadkach mówi drukowany poniżej list, który otrzymał z Zakładu Lecznictwa Pracowniczego — Obwodów Praga — Północ przy ul. Jagiellońskiej 34:

„Dnia 3.10 br. dr Jan Chojna lekarz — chirurg, został wezwany do „umierającej” chorej ob. Haliny Karpickiej, zam. w Zaczysku przy ul. Piastowskiej 16. m. 3. Po przyjeździe lekarza do chorej okazało się, że wizyta była zbędna, gdyż pacjentka była zupełnie zdrowa, a chodziło o przypadek minionej choroby. Trzeba nadmienić, że wypadek ten nie jest sporadyczny. Tego rodzaju historie powtarzają się często. Z byle jakiego powodu wyzywa się lekarza do domu, zabierając mu drogi cenny czas.

PKS trwa w uporze

W zimowym rozkładzie jazdy PKS-u skasowano autobus odchodzący z Gólkowa o godz. 7.05, pozostawiono natomiast aż trzy autobusy kursujące w godzinach od 12.05 do 13.15. Ludzie pracy wyjeżdżają z Gólkowa przeciwko wile wczesniej. W godzinach największego nasilenia ruchu pasażerów wysiła się autobus, który zamiast 60-ciu osób mogą zabrać tylko 40.

Książka zażaleń powinna się znajdować w każdym autobusie. W rzeczywistości jest inaczej. Pasażer, który chce skorzystać z

książki zażaleń nie może uczynić tego w wozie. Bez względu na to gdzie powinien wysiść, musi jechać na dworzec PKS-u — tam tylko jest do dyspozycji książka zażaleń.

Skargi ludzi pracy na PKS wskazują na braki organizacyjne tej instytucji, które utrudniają jej wykonywanie zadań wynikających z ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. Skargi te pojawiają się dość często na łamach pism. A PKS trwa w uporze.

ANTONI SZCZEPANIAK
Zalesie Dolne

Śladem listów naszych czytelników

Szpital w Szczecinku zostanie przeniesiony do nowego gmachu

Dnia 7 bm. opublikowaliśmy w „Trybunie Ludu” korespondencję o niedociągnięciach w szpitalu powiatowym w Szczecinku. W szpitalu tym nie przestrzegano podstawowych zasad higieny, w salach chorych panuje brud i nieporządek.

Obecnie otrzymaliśmy z Wydziału Zdrowia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w

Szczecinku wyjaśnienie, którego fragmenty podajemy:

„Budynek, w którym mieści się szpital absolutnie nie odpowiada celowi, jakiemu ma służyć.

Stan ten zmieni się w chwili przeniesienia szpitala do nowego gmachu, co ma nastąpić w najbliższych dniach.”

Śladem naszych artykułów

Niedobre rady dla nowożeńców będą usunięte

Opublikowaliśmy w „Trybunie Ludu” felieton pt. „Niedobre rady dla nowożeńców”, w którym autor poruszał sprawę niepotrzebnego umieszczania w książkach wydanych przez Urząd Stanu Cywilnego, kartki z wiadomościami z eugeniki.

Obecnie otrzymaliśmy z Wydziału Społeczno — Administracyjnego Prezydium Rady Naro-

dowej m. st. Warszawy wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.: „Wydział Społeczno — Administracyjny jako Okręgowa Władza Nadzorcza nad Urzędami Stanu Cywilnego m. st. Warszawy, uznając słusność uczynionych zarzutów i uwag, wydał polecenie Urzędowi Stanu Cywilnego wyciąć z posiadanych książeczek kart z wiadomościami z eugeniki.”

Zew gór

W ubiegłym miesiącu br. ukazał się w naszym piśmie felieton pod powyższym tytułem, w którym poruszona była sprawa nieuczciwego rozprowadzania widokówek. Zdarza się, że w Zakopanem nie można kupić widokówek z widokiem gór, podczas gdy nad morzem są one w dostatecznej ilości.

Obecnie otrzymaliśmy z Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego list, w którym czytamy m. in.: „Dla zaradzenia stanowi rze-

czy, na jaki zwróciła uwagę „Trybuna Ludu” wydane zostały polecenie natychmiastowego wycofania nowo wydrukowanych widokówek z Zakopanego celem zapobieżenia kłopotom, sklepów i schronisk.

Fakt znalezienia widokówek morskich i nizinnych w górach tłumaczy się tym, że oprócz widokówek lokalnych sklepy i kioski domagają się kompletów widokówek z całego kraju, na które mają nabywać wśród młodzieży szkolnej.”

Szkoła, która wdarła się do planu

Krystyna Dąbrowska

„W celu polepszenia zaopatrzenia ludności i powiększenia rezerwy zboża, należy zapewnić znaczne zwiększenie zbiorów. Zbiory czterech zbóż powinny w roku 1955 wzrosnąć o 22 proc. Przeciętne plony ziemniaków powinny wynieść 150 q z ha tj. o 23 proc. więcej niż w roku 1953, buraków cukrowych 240 q z ha tj. o 20 proc. więcej, roślin oleistych 11,5 q z ha, tj. o 40 proc. więcej.” (Ustawa o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955).

Na realizowanie wytycznych planu złoży się wiele elementów. Ogromny procent gospodarstw wiejskich przejdzie z drobnotowarowej, kapitalistycznej gospodarki na socjalistyczną gospodarkę zespołową. Wzrost o 270 proc. w stosunku do roku 1949 zaopatrzenie wsi w maszyni rolniczej. Zwiększy się sześciokrotnie w stosunku do okresu przedwojennego ilość na wóz szluczny.

I wychowani zostaną nowi ludzie.

Wychowane zostaną wykwalifikowane kadry fachowców, którzy umiejętnie korzystać będą z podstaw technicznych, nauczą się uprawy nowych kultur, przyswoją jej zdobycze przodującej nauki radzieckiej, nauczą się osiągać jak największą wydajność z ha, przyczynią się do podniesienia poziomu społecznego i kulturalnego wsi.

Szkoleniem kadr zajmują się między innymi Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie. Historia powstania i budowy tej szkoły jest śmiała i piękna, jak śmiały i piękny jest Plan 6-letni — plan przekształcenia kraju w wielką bazę przemysłowo — rolniczą.

Województwo olsztyńskie było przed wojną niesłychanie za niedobrem pod względem zarówno rolniczym jak i przemysłowym. Pełno tu było wielkich latyfundiów, bardzo słabo zmierzających i korzystających z taniej siły roboczej miejscowych bezrolnych i małorolnych chłopów, jak i z bezrolnych przybytków na sezonowe roboty z Krakowskiego czy Rzeszowskiego na t. zw. Saksy. Nieznaczna ilość zakładów przetwor-

czych jakie tu były nie miały większego znaczenia. Województwo było słabo zaludnione.

Plan 6-letni stawia przed tymi tak bardzo zaniedbanymi ziemiami wielkie zadania. Nie tylko wzrost produkcji rolniczej o 94 proc., a zwierzęcej o 154 proc., lecz także stworzenie wielu zakładów przetwórczych, związanych jak najsilniej z dużą ilością jezior, lasów i pastwisk województwa, związanych z rozwojem gospodarki rolnej, hodowlanej, leśnej i rybactwem.

Województwo olsztyńskie w trosce o wykonanie tego planu, z pełną świadomością, że do jego wykonania potrzebne są właśnie kadry fachowców, wysłało inicjatywę stworzenia Wyższej Szkoły Rolniczej na swoim terenie — uczelni, która by zasilala ludźmi samo województwo i cały kraj. Uczelnia taka ułatwiałaby także autochtonom województwa olsztyńskiego zdobywanie wykształcenia. Inicjatywa województwa olsztyńskiego spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

W ostatnim nieledwie momencie, szkoła wdarła się do Planu.

Projekt wybudowania jej w Kortowie pod Olsztynem w jak najkrótszym czasie, tak, aby w roku 1950 zaczęła ona już szkolić studentów, mógł przerazić swoją śmiałością.

Kortowo, niegdyś kompleks budynków dla umysłowo chorych, stał się w czasie wojny kupą gruzów. Stworzenie tam studenckiego miasteczka wymagało i wymagać będzie jeszcze ogromnej sumy środków — wysiłków.

Ale ludzie, którzy walczyli o plan, nie są trwożliwi, nie przerazają ich największe i najtrudniejsze nawet zadania. Nie zleką się więc kortowskich gruzów ci, którzy zabrali się do budowy.

Nie zleką się robotnicy, inżynierowie, asystenci, profesorowie i studenci, przyjeżdżający z innych uczelni, by budować Kortowo, a którzy ramie przy ramieniu od 1 lipca br. pracowali na kortowskich terenach. Razem usuwali gruz, razem

wznosili mury, razem wykańczali pierwsze budynki.

2 października miasteczko studenckie było gotowe. 2 października rozpoczęły się wykłady, oddano do użytku siedem internatów, 2 bloki z salami wykładowymi, budynek administracyjny i stołówkę.

W rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej gotowych będzie dalszych pięć bloków, a cała uczelnia zostanie już kompletnie wyposażona w najnowocześniejsze pomoce naukowe.

Wśród tych, którzy brali udział w budowie wytworzył się entuzjazm, wytworzył się prawdziwy patos pracy. Brygady studenckie wyrabiały do 300 proc. normy. ZAMP-owcy Michaiła, Cichocki i inni, robotnicy, kierownicy budowy i technicy jak tow. tow. Zubelewicz, Wasilewski, Andrzejewski pokazali swą pracą czego może dokonać człowiek, biorący aktywny udział w tworzeniu nowego życia.

Wiedzieli, że dzięki ich wysiłkom powstaje na tym zwałisku gruzów instytucja nowego ustroju. Instytucja, skąd wyjdą nosiciele postępu nauki, kultury i dobrobytu socjalistycznej wsi.

WSR Olsztyńska — tak w skrócie brzmi nazwa uczelni — w której w tej chwili szkoli się już 1074 przyszłych inżynierów — rolników, to nowy typ wyższej uczelni. O tej jej „nowości” może świadczyć choćby śmiały i właściwie nowy styl pracy, który praktykowany dotychczas w żadnej z wyższych uczelni.

WSR zaczęła od narady produkcyjnej. Na naradzie byli obecni nie tylko profesorowie, asystenci i studenci. Brali w niej udział także pracownicy PGR-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych, pracownicy POM-ów i chłopci województwa olsztyńskiego. Na naradzie określono wyraźnie cele i zadania szkoły.

„W służbie produkcyjnej dla mas, w nieustępliwie walce z resztkami kapitalizmu, w zwycięstwie walce z przyrodą, we wzorowaniu się na nauce radzieckiej, o pełne zwycięstwo, o do-

brobyt, sprawiedliwość, kulturę” — oto zadania inżyniera, przyszłego absolwenta uczelni.

Takiego człowieka nie wychowała szkoła, która się odseparowała od życia, od mas, która zamknęła studenta w swych murach karmiąc go jedynie formułami i teoriami naukowymi.

WSR będzie więc szukać laboratoriów na terenie całego województwa. Będzie współpracować ze spółdzielniami produkcyjnymi w których studenci otrzymają możliwość obserwowania najistotniejszych elementów zwyczajającej formacji społeczno — gospodarczej, z PGR-ami pozwalającymi na praktykowanie na dużych obiektach rolniczych. POM-ami, które nauczą, jak przy pomocy techniki zacieśniać różnicę między pracą na wsi a pracą w mieście.

Wielkie potrzeby pomocy wsi. Szkoła potrzebuje pomocy wsi. Na naradzie produkcyjnej określono ramy współpracy, wysunięto postulaty, uzgodniono zakres wzajemnej pomocy.

W roku 1955 WSR szkolić będzie 5.200 studentów. Kortowo rozbuduje się i rozwinie w ciągu sześciu lat, stanie się 9-tyśmiennym miasteczkiem naukowym, jednym z najnowocześniejszych w kraju ośrodków kształcenia kadr. Przyczyni się do realizacji wielkiego Planu nie tylko w województwie olsztyńskim, ale i w całym kraju.

Pomoże jej w tym fakt, iż program swój opiera o potęgę i rewolucyjny dorobek wielkich uczonych radzieckich Williamśa, Mieczysława, Łysenki i innych, którzy pokazali jak się zwycięża „w zwycięstwie walce z przyrodą” o dobrobyt, sprawiedliwość, kulturę.”

Kronika kulturalna
Chińskiej Republiki
Ludowej

OPRACOWANIE PLANÓW WYDAWNICZYCH

W Pekinie odbyły się obrady pierwszej ogólnochińskiej konferencji wydawniczej, zwołanej przez Urząd Wydawniczy przy Państwowej Radzie Administracyjnej Chin Ludowych. W toku obrad stwierdzono, iż akcją wydawniczą w całym Chinach winna być koordynowana przez jedną instytucję, która jednocześnie zajmie się opracowaniem planu działalności wydawniczej.

OTWARTOŚĆ UNIwersYTETU LUDOWEGO W PEKINIE

W Pekinie odbyło się uroczyste otwarcie Chińskiego Uniwersytetu Ludowego. Uniwersytet posiada 8 katedr — katedrę gospodarki planowej, gospodarki finansowej, handlu, administracji fabrycznej, spółdzielczości, prawa, dyplomacji oraz katedrę języka rosyjskiego. Na Uniwersytecie kształcić się będzie ponad 3.000 studentów. Większość z nich stanowią synowie robotników i chłopów.

ROBOTNICZY CHINŃSKI UCZA SIĘ JĘZYKA ROSYJSKIEGO

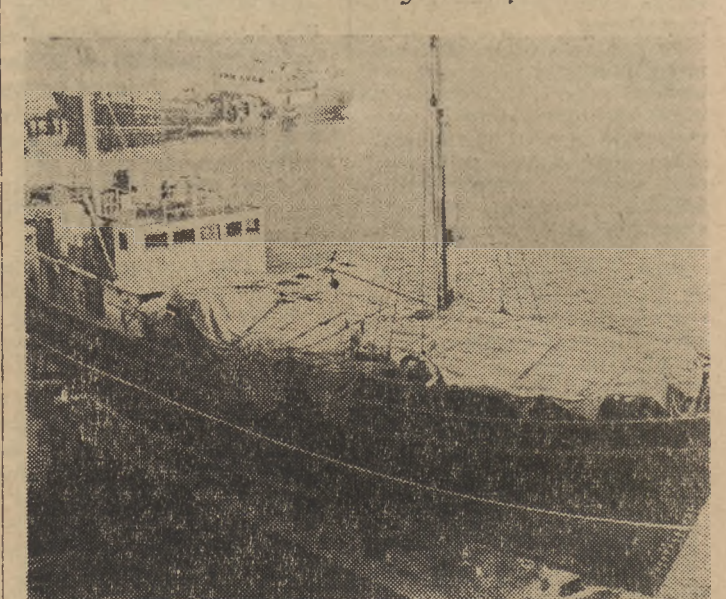
Przeszło 1000 robotników z fabryk mukińskich zgłosiło się na kursy nauki języka rosyjskiego. W Mukdenie, podobnie, jak w całym wyzwolonym Chinach powstaje wielka sieć kół, których członkowie zajmują się studiowaniem doświadczeń socjalistycznego budownictwa w ZSRR. Na terenie tych kół prowadzona jest również nauka języka rosyjskiego.

Na mocy uchwały Rady Ministrów ZSRR w Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Rad rozpoczęto już prace przy nowych potężnych budowach epoki komunizmu: kubjuszewskiej i stalingsradzkiej elektrowni wodnych nad Wołgą i ogromnej sieci nawadniającej. Te skomplikowane wodne urządzenia techniczne przeobrażają przyrodę na olbrzymim obszarze, przekształcając wyschnięte stepy w kwitnące pola i przyczyniają się do jeszcze większej obfitości produktów. Zadaniem tych urządzeń jest jeszcze bardziej pchnąć naprzód rozwój przemysłu. Z chwilą uruchomienia obu elektrowni wodnych na Wołdze, nadwołnowych i zroszonych zostanie około 14 milionów hektarów ziemi.

Narodowi Federacji Rosyjskiej z ogromną radością i dumą powitali tę mądrą uchwałę radzieckiej, która stanowi wyraz potężnej siły państwa socjalistycznego i jego stalingsradzkiej, pokojowej polityki.

Ramię przy ramieniu ze wszystkimi narodami ZSRR wielki naród rosyjski wita 33 rocznicę Wielkiego Października nowymi sukcesami na polu pracy dla dobra swej ojczyzny, w imię pokoju, w imię zwycięstwa komunizmu.

W stocznich Niemieckiej Republiki Demokratycznej



Stocznia Niemieckiej Republiki Demokratycznej buduje nowe kutry dalekomorskie celem zwiększenia floty rybackiej kraju. Część z nich przeznaczona jest na eksport. Na zdjęciu nowe kutry w stoczni Stralsund.

Foto Film Polski

Szachy

Nowy triumf arcymistrzów radzieckich

Przed kilkoma dniami zakończył się w Wenecji międzynarodowy turniej szachowy. Obsada była w tym roku wyjątkowo interesująca: grali przedstawiciele 11 państw, w tym 2 arcymistrzów radzieckich: Smysłow i Kotow.

Jak było do przewidzenia arcymistrzowie radzieccy odnieśli jeszcze raz zupełny triumf, zajmując z dużą przewagą dwa pierwsze miejsca i zdecydowanie dystansując pozostałych konkurentów. Smysłow jako jedyny z uczestników ukończył turniej bez porażki, remisując 6 partii i wygrywając 9 a Kotow zaimponował fantastycznym, rzadko widywanym finiszem wygrywając pod rząd 9 ostatnich partii.

Dalsze miejsca zajęli rutyn-

wani mistrzowie Rossolimo i Pachman, którym udało się w drugiej połowie turnieju wyprzedzić doskonale startujących: Leteliera (największą niespodzianką turnieju), Wade'a i H. Steinera.

Ostateczne wyniki turnieju przedstawiają się następująco: I. Kotow (ZSRR) 12,5 p., II. Smysłow (ZSRR) 12, III. Rossolimo (Francja) 10, IV. Pachman (Czechosłowacja) 9,5, V — VII. Leteliera (Chile), H. Steiner (USA) i Wade (Nowa Zelandia) po 8,5, VIII. Donner (Holandia) 8. Nienagrodzone miejsca zajęli: Castillo (Chile) 7,5, Czerniak (Izrael) 7, Golomb (Anglia) 6, Nestler (Włochy) 5,5, Paoli (Włochy) 5, Mueller (Austria) 4,5 oraz Primavera (Włochy) i Szabados (Włochy) po 3,5 p.

Kropki nad „i”

OBIEKTYWNY OBRAZ

Jedno z pism amerykańskich zadało sobie trud zrobienia statystyki mordów i napadów, po kaznywanych w czasie audycji telewizyjnych radia amerykańskiego. W ciągu tygodniowych obserwacji wszeźki reporter zanotował 99 mordów, 7 napadów, 3 uwiedzenia, 14 włamań i kradzieży, 2 podpalenia i 1 samobójstwo.

„Programik” telewizji amerykańskiej ucale nieźle odzwierciedla amerykańską rzeczywistość. (sk)

PIENIĄDZE ZA STANOWISKO

Wicegubernator stanu Nowy Jork — Hanley opublikował list, w którym stwierdza, że zrezygnował z ubiegania się o stanowisko gubernatora Nowego Jorku, gdyż obecny gubernator Thomas Dewey, dwukrotny kan-

dydat na prezydenta USA, z ramienia partii republikańskiej obiecał w zamian za to spłacić uszczuplone długie Hanley'a i zapewnić mu poważne, dodatkowe dochody z funduszy stanowych.

Oto jeszcze jeden dowód „czystości” amerykańskiego stylu życia, nieskalanej „demokracji” amerykańskiego kapitalizmu. (e)

MIŁOŚĆ BLIŹNIEGO

Amerkański psycholog Howard Whitman w artykule o „głoszonej w „Reader's Digest” stwierdza, że tak tępie do stychczas samolubstwa i egoizmu po prostu pierwszemu krokowi do miłości bliźniego.

Teraz dopiero rozumiemy dlaczego amerykańscy kapitaliści z coraz większą bezwzględnością bogaci się kosztem potu i krwi robotnika. Szlachetnie! — Uczą się w ten sposób miłości bliźniego... (uk)

Kronika kulturalna

KSZTAŁCĄ SIĘ AKTYWIŚCI ZESPOŁÓW ŚWIETLIOWYCH

Na Wybrzeżu czynnych jest obecnie 9 Ognisk kultury plastycznej, 9 Ognisk choreograficznych i 9 Ognisk muzycznych. Ogniska te szkolą kadry artystów artystycznych dla zespołów świetlicowych. Najdodniejsi uczniowie typowani będą na kierowników poszczególnych zespołów w świetlicach.

WYSTAWA POŚWIĘCONA JUBILEUSZOWI TEATRU MAŁEGO W MOSKWE

W Poznaniu w foyer Teatru Polskiego odbyła się uroczystość otwarcia wystawy poświęconej jubileuszowi 125-lecia państwowego Teatru Małego w Moskwie. Wystawę zorganizowała staraniem Koła TPPR zawiera kilkadziesiąt eksponatów ilustrują-

cych dzieje tego produkującego teatru.

ZESPOŁY ŚWIETLIOWE Z INOWROCŁAWIA WYSTĘPOWAŁY W BYDGOSZCZY

Zespoły świetlicowe fabryk Inowrocławskich wystąpiły w Bydgoszczy z bogatym repertuarem recytacji i pieśni, tańców i muzyki. Całkowity dochód z imprezy przeznaczono na Spółfundusz Radiofonizacji Kraju.

KONKURS RECYTATORSKI UTWORÓW SŁOWACKICH

W Krakowie odbyły się miejskie eliminacje przed ogólnopolskim konkursem recytatorskim utworów Juliusza Słowackiego. W eliminacjach wzięła udział krakowska młodzież szkół podstawowych, zawodowych i gimnazjalnych.

Falszywa notatka

W Nr 287 (658) „Trybuna Ludu” zamieszczona była notatka B. D. pod tytułem „Nowa powieść W. Katajewa”. Notatka ta zawiera treść bałamutną. Powieść Katajewa, o której mowa w notatce, nie jest nową, ukazała się bowiem jeszcze w ubiegłym roku. Książka ta była poddana głębokiej i bardzo zasadniczej krytyce na łamach „Prawdy” w styczniu br. („Prawda” Nr 16-17) w artykule pisał M. Bubiennowa, jak również na łamach innych pism radzieckich.

M. Bubiennow krytykował powieść za to, że daje wypaczony obraz bohaterstwa walki bolszewików Odessy w podziemiu podczas okupacji hitlerowskiej, że przedstawia w groteskowym

świecie postać przywódcy partyzantów, starego działacza partyjnego i wytrwałego konspiracyjnego, Czerniowianki, że autor nagromadził w powieści mnóstwo przypadkowych postaci i że niepotrzebnie rozwlekając całość dopuścił się licznych wykręceń przeciwko wymaganiom stylu, języka i konstrukcji swego utworu.

W liście do redakcji „Prawdy” (Nr 24 z dn. 24 stycznia br.) W. Katajew uznał krytykę za najbardziej słuszną i zapowiedział gruntowną przeróbkę powieści.

Zamieszczenie fałszywej i bałamutnej notatki w „Trybunie Ludu” nastąpiło wskutek przeoczenia redakcji.

16 republik ZSRR

RSFRR — przodująca republika Związku Radzieckiego (Fakty i liczby)

Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad zrodziła się w dniach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej roku 1917. W bratniej rodzinie narodów ZSRR nazywana jest ona „pierwszą” pomiędzy innymi. Wielki naród rosyjski zasłużył na to, że w wszystkich narodach ZSRR autorytetem narodu przodującego. Człową potęgę w rodzinie narodów radzieckich zdobył on sobie dzięki ogromnym zasługom wobec ojczyzny. Stworzył on rewolucyjną klasę robotniczą, która w walce wykuła potężną partię Lenina — Stalina. Pierwszy ruszył do boju przeciwko ustrojom burżuazyjnym, obszarzaczem i zresztą w walce ze wszystkimi narodami zamieszkującymi byle imperium rosyjskie.

Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród rosyjski stanął na czele wszystkich narodów Rosji w ich walce o zwycięstwo socjalizmu.

RSFRR jest największą ze wszystkich republik Związku. Spónad 22 milionów kilometrów kwadratowych stanowiących ogólną powierzchnię ZSRR, RSFRR zajmuje około 17 milionów km kw.

RSFRR ciągnie się od brzo-

skie na Oceanie Spokojnym, od Północnego Oceanu Lodowatego po morze Czarne zajmując olbrzymie przestrzenie na dwu kontynentach — w Europie i w Azji. Brzegi jej omija 12 mór. Na północy kraju olbrzymie obszary zajmują tundry, na południu i południowo-wschodnie stepy, na wschodzie tajga, a na wybrzeżu Morza Czarnego ciągnie się pas podzwrotnikowy. Na terytorium RSFRR znajduje się 95 proc. wszystkich lasów Związku Radzieckiego.

Niezliczone i różnorodne są bogactwa naturalne RSFRR. We wnętrzu jej ziemi znajdują się ogromne zapasy węgla, ropy naftowej, paliw gazowych, torfu, rudy żelaznej, miedzi, złota, platyny, niklu, cynku, ołowiu, bauxytu, soli potasowych i wielu innych bogactw.

Federacja Rosyjska jest państwem wielonarodowym, na terytorium jej żyją dziesiątki różnych narodów, które dzięki władzy radzieckiej utworzyły swoje republiki autonomiczne.

Obwody autonomiczne i okręgi narodowościowe (Tatarski, Baszkirski, Udmurtowski, Czuwaski, Mordwiński, Jakucki, Buriat-Mongolski, Komi, Niency, Ewenkowie, Osetyński i inni). Według danych ogólnozwiązkowego spisu ludności z roku 1939 ludność stanęła stopa najędźszy niemiec

RSFRR wynosiła 108,8 milionów osób. Trzy czwarte liczby tej stanowią Rosjanie.

W ciągu minionych trzydziestu trzech lat RSFRR przeżyła ogromną drogę rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Dzięki zwycięstwu polityki industrializacji kraju, globalna produkcja wielkiego przemysłu RSFRR w roku 1940 wzrosła w porównaniu z rokiem 1913 dwunastokrotnie.

W Rosji przedrewolucyjnej nie było przemysłu traktorowego ani samochodowego. Władza radziecka stworzyła te gałęzie produkcji. Z początkiem Wielkiej Wojny Narodowej gospodarka narodowa Federacji Rosyjskiej posiadała już 502 tysięcy samochodów, 345 tysięcy traktorów i 111 tysięcy kombinów.

W roku 1940 było w RSFRR dwie fabryki traktorów — stalingsradzka i czelabińska. W czasie wojny rozpoczęły produkcję jeszcze dwie fabryki — na Altaju i we Włodzimierzu.

Przed Wielką Wojną Narodową obszar zasiewów w RSFRR wynosił 92,9 miliona hektarów, wobec 69,9 miliona w roku 1913. Najazd hitlerowski spowodował ogromne straty w gospodarce narodowej RSFRR. Tam, gdzie stanęła stopa najędźszy niemiec

Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad



(do artykułu poniżej)

ko — faszystowskiego wszystko było spalane, zniszczone, zburzone. Z ogólnej sumy 679 miliardów strat materialnych, zadanych Związkiowi Radzieckiemu przez okupantów faszystowskich, na RSFRR przypada 249 miliardów.

Odbudowa zniszczonej gospodarki rozpoczęła się już w czasie wojny, natychmiast po wyzwoleniu terenów okupowanych przez Armię Radziecką. W okresie od 1942 do 1946 r. wydano na odbudowę RSFRR 14 miliardów rubli. Z początkiem 1946 r. na terenach okupowanych w czasie wojny odbudowano większość przedsiębiorstw, 47 tysięcy kolechozów, 780 sawchozów, 1.800 ośrodków maszynowych. Do października 1947 r. w wyzwolonych rejonach Federacji Rosyjskiej zbudowano około 883 tysięcy domów, w których zamieszkało przeszło 4 miliony kochników.

Pod względem produkcji przemysłowej RSFRR już w roku 1949 przekroczyła o 14 proc. poziom przewidziany planem na rok 1950. Poziom przedwojenny zaś przemysł RSFRR przekroczył pięć razy.

W RSFRR, prowadzi się na ogromną skalę budownictwo nowych mieszkań. Tylko w ciągu okresu 1946—49 w miastach i osiedlach robotniczych republiki zbudowano i odbudowano 43 miliony metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

IV Sesja Rady Najwyższej RSFRR, która odbyła się w lipcu 1950 r. zatwierdziła budżet państwowy republiki na rok 1950. Cyfry tego budżetu dobitnie wyrażają pokojową politykę rządu radzieckiego, który po

stalinowsku troszczył się o rozwój państwa, o szczęście narodu, o wzrost kultury i dobrobytu ludności.

Z ogólnej sumy wydatków budżetowych, wynoszących 53 miliardy 938 milionów rubli, na finansowanie gospodarki narodowej przeznaczono 10.276 milionów; na szkoły, instytucje dziecięce i inne instytucje o charakterze kulturalno-oświatowym przewidziano 21.696 milionów rubli; na potrzeby ochrony zdrowia — 11.883 miliony rubli. Ogółem na finansowanie gospodarki narodowej i na wydatki społeczno-kulturalne przewidziano 42.855 milionów rubli, co stanowi 80 proc. wszystkich wydatków.

W roku 1950 w szkołach RSFRR uczy się 18,6 miliona dzieci. W RSFRR podobnie jak i w innych